

Delegacja Sejmu PRL

zaproszona do Anglii

WARSZAWA (PAP) 27 bm. ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce sir Eric Alfred Berthoud złożył wizytę marszałkowi Sejmu PRL Czesławowi Wycechowi.

Ambasador Wielkiej Brytanii przekazał marszałkowi Sejmu pismo lorda kancлера i przewodniczącego (speakersa) Izby Gmin zapraszające w imieniu obu izb parlamentu brytyjskiego delegację Sejmu PRL do złożenia wizyty w Anglii.

W piśmie wyraża się przekonanie, że wizyta oficjalnej delegacji Sejmu w Londynie przyczyni się do umocnienia więzów przyjaźni, istniejących już pomiędzy parlamentami i narodami obu krajów.

Min. Trampczyński wyjechał na Targi Paryskie

WARSZAWA (PAP)

27 bm. wyjechał do Francji na Międzynarodowe Targi w Paryżu minister handlu zagranicznego Witold Trampczyński, któremu towarzyszą dyrektor departamentu w MHZ Aleksander Wołyński i naczelnik wydziału w tym ministerstwie Zygmunt Schellenberg.

Z XIV Mistrzostw Europy w Boksie

Paździor gromi medalistę z Melbourne

Duży sukces odniósł reprezentant Polski w wadze lekkiej Paździor, który w popołudniowych walkach trzeciego dnia Mistrzostw Bokserskich Europy pokonał zdobywcę brązowego medalu w Melbourne — Łagietkę (ZSRR). Polak walczył bardzo spokojnie i ekonomicznie. W pierwszej rundzie po celnym lewym sierpie, Łagietko znalazł się na deskach. W drugiej i trzeciej rundzie Rosjanin przetrzymywał i walkę przegrał wyraźnie.

Boczarski i Milewski wygrywają walki

Dalsze wyniki turnieju bokserskiego o mistrzostwo Europy: Waga piórkowa — Saffronow (ZSRR) pokonał de Rocia (Holandia), Ziema (Austria) przegrał z Gibsonem (Szkocja), BOCZARSKI (Polska) zwyciężył Oulda (Francja), Schretter (NRD) wygrał z Benedekiem (Jugosławia), Dubowsky (Węgry) przegrał z Mehlingiem (NRF), Sitri (Wł.) wygrał z Tiominem (Finlandia) — waga lekkopółśrednia: MILEWSKI (Polska) pokonał Sehre gardusa (Holandia), Csalcaes (Węgry) przegrał z Puaci (Włochy) Jengibarian (ZSRR) pokonał Danila (Rumunia).

Pięściarze AZS zwyciężają w Rydze

Przebywający w ZSRR pięściarze poznańskiego AZS-u odnieśli w Rydze zwycięstwo nad drugą reprezentacją miasta 10:8. Rozegrano tylko 9 walk, ponieważ zespół poznański wystąpił bez Swisla, który w pierwszym meczu został znokautowany przez Jeglitsa.

Cena 50 gr

Nakład 102 652



Rok XIII Wydanie A

Poznań, wtorek 28 V 1957

Nr 125 (1445)

Ziemie nad Odrą i Bałtykiem — sprawą naszej niepodległości

Rada organizacji społecznych czuwać będzie nad rozwojem Ziemi Zachodnich

Prof. dr Stanisław Kulczyński — prezesem TRZZ

WARSZAWA (PAP)

26 BM. W WARSZAWIE ODBYŁ SIĘ Z UDZIAŁEM KILKUSET PRZEDSTAWICIELI LUDNOŚCI WOJEWÓDZTW ZACHODNIH I POŁNOČNYH ZJAZD ORGANIZACYJNY TOWARZYSTWA ROZWOJU ZIEMI ZACHODNIH.

Burzliwymi oklaskami uczeni zjazdu przywitali przybyłych na obrady: przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Aleksandra Zawadzkiego, marszałka Sejmu — Czesława Wycecha, wicepremiera Zenona Nowaka — przewodniczącego rządowej Komisji Ziemi Zachodnich, przewodniczącego nadzwyczajnej sejmowej Komisji Ziemi Zachodnich, zastępcę przewodniczącego Rady Państwa — Stanisława Kulczyńskiego, przewodniczącego CRZZ Ignacego Łogę-Sowińskiego, zastępcę przewodniczącego Rady Państwa — Bolesława Podedwornego, ministra obrony narodowej — Mariana Spychalskiego.

W toku obrad odczytany został list do uczestników zjazdu od I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki. Uczestnicy obrad przyjęli tekst listu burzliwymi oklaskami. W imieniu Komitetu Organizacyjnego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich zjazd otworzył przewodniczący Komitetu — Leopold Gluck.

L. Gluck zaproponował na przewodniczącego obrad zjazdu ministra obrony narodowej — Mariana Spychalskiego.

Obejmując przewodnictwo zjazdu minister Marian Spychalski powiedział m. in.: — Ziemia Zachodnia — to sprawa naszej niepodległości, budowy socjalizmu, to znaczy budowy wielkiej przyszłości, to sprawa nieoddzielna od pokoleń, od sprawy o którą walczą cała ludzkość.

Potrzeba wielkiego wkładu, wielkiego wysiłku dla rozwoju naszej ojczyzny i wydać się, że jednym z zasadniczych i węzłowych wysiłków jest wysiłek skierowany na rozwój Ziemi Zachodnich. Dobrze się złożyło, że w tej sprawie mamy inicjatywę oddolną, społeczną, że nasz plan gospodarczy skierowany na podniesienie bytu mas pracujących będzie korygowany przez wysiłek społeczny.

Następnie przemawia przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

Wita on zjazd w imieniu Rady Państwa, rządu i Frontu

Jedności Narodu stwierdzając w swym przemówieniu m. in.:

Powstanie Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich przyczyni się do tego, że dotychczas rozproszona po kraju, nie zorganizowana społeczna inicjatywa patriotów, ludzi przenikniętych poczuciem odpowiedzialności za kraj, jego miejsce, rolę i opinię w świecie, jego nowe, a tak przecież prastare dzielnice, uzyska swą ogólnonarodową organizację, a przez to niewspółmiernie większe niż dotychczas wpływy oraz możliwości przejawiania się w postaci konkretnych osiągnięć.

Po krótkiej przerwie rozpoczęła się dyskusja nad oba referatami oraz obrady komisji.

Najwyższy przebieg miały obrady komisji naukowej, w wyniku których wyłoniono komitet organizacyjny, mający za zadanie pełnić funkcje raz

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zabójstwo z „naukową dokładnością“

Tylko Tarwid mógł otruć swoją żonę Wyrok: 15 lat więzienia

WARSZAWA (PAP)

Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy ogłosił 27 bm. wyrok w głośnym procesie poszlakowym przeciwko prof. Kazimierzowi Tarwidowi, oskarżonemu o otrucie swej żony Teresy cyjankiem potasu. Sąd uznał winnym Kazimierza Tarwida zarzucanego mu przestępstwa i wymierzył mu karę 15 lat więzienia. Równocześnie sąd przyznał matce Teresy Tarwid, doc. J. Biesieckiej — symboliczną złotówkę jako zadośćuczynienie za krzywdę moralną.

W trzygodzinnym uzasadnieniu wyroku, obejmującym ok. 50 stron

W MUZEUM NARODOWYM

w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie dwóch wystaw — malarstwa rosyjskiego od XIX do XX wieku oraz wykopalisk archeologów polskich i radzieckich w Mirmeki na Krymie.



ZJAZD ORGANIZACYJNY TOWARZYSTWA ROZWOJU ZIEMI ZACHODNIH

Na sali obrad — wicepremier Zenon Nowak, przewodniczący CRZZ Łoga-Sowiński, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, marszałek Sejmu Czesław Wycech, członek Rady Państwa — Bolesław Podedworny.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Narada aktywu partyjnego woj. poznańskiego po IX Plenum KC PZPR

(Inf. wł.)

W poniedziałek w Poznaniu odbyła się wojewódzka narada aktywu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poświęcona omówieniu uchwały IX Plenum KC Partii. W naradzie udział wzięli członkowie Komitetu Centralnego PZPR — Marian Spychalski, Helena Kozłowska — Ola oraz Eugeniusz Stawiński.

Przemówienie wstępne wygłosił I sekretarz KW w Poznaniu Wincenty Kraśko. Podkreślił on m. in., iż IX Plenum, na które z niecierpliwością oczekiwali ludzie pracy, w tym także aktywni partyjni, spełniło ich nadzieje, było kontynuacją i konkretyzacją zadań postawionych przez przełomowe październikowe VIII Plenum KC. IX Plenum dało także odpowiedź na zasadnicze wagi problemy ideologiczne, wśród których na czoło wysuwa się problem narodowej drogi do socjalizmu. Ogromne znaczenie dla dalszej konsolidacji szeregów partyjnych oraz skupiania wokół Partii najszerzego rzeszy na rodzie ma także umiejscowienie przez IX Plenum zjawisk związa-

nych z rewizjonizmem z jednej, a dogmatyzmem i sekciarstwem z drugiej strony.

W trakcie dyskusji uczestnicy na rady poruszyli szereg problemów natury praktycznej, starając się o oparcie o aktualne opanowanie obfitego materiału IX Plenum — wskazywać perspektywę dalszej pracy politycznej i organizacyjnej partii w woj. poznańskim.

Marian Spychalski, zabierając głos pod koniec obrad, ustosunkował się do szeregu wystąpień w dyskusji, jak również wskazał aktywnym w jaki sposób realizować w praktyce te poważne zadania dla osiągnięcia szybkich postępów w każdej dziedzinie życia.

Naradę zakończyło gorące przyjęcie wystąpienia I sekretarza KW, który prosił obecnych na naradzie członków KC o przekazanie kierownictwu partyjnemu zapewnienia, iż aktywni partyjni woj. poznańskiego z całą energią przystąpią do pracy nad wcieleniem w życie idei VIII i IX Plenum.

Z pobytu delegacji UNESCO w Wielkopolsce

(Inf. wł.)

Delegację Młodzieżowego Instytutu UNESCO, którą gościła ostatnio u siebie organizacja ZMW, interesowały najbardziej w Wielkopolsce sprawy mechanizacji rolnictwa oraz szkolenia zawodowego młodzieży wiejskiej.

Dr Helge Timm, która wchodzi w skład kierownictwa Instytutu Młodzieżowego przy UNESCO, — jak i jej współtowarzysza podróży — François Gascay zajmowały możliwość spędzania przez polską młodzież czasu po pracy. Badanie form i przejawów życia kulturalnego młodzieży, zwłaszcza wiejskiej — było głównym celem wyieczki tych dwóch naukowców.

W rozmowie z przedstawicielami młodzieży wielkopolskiej wyrażali oni zadowolenie, że polskie organizacje młodzieżowe umożliwiły im przeprowadzenie badań, które posłużą do wyciągnięcia odpowiednich wniosków w czasie specjalnych seminariów w Instytucie przy UNESCO.

Delegacja, która wczesnym rankiem udała się samolotem do Warszawy, przeprowadzi tam rozmowę z przywódcami ZMS, ZMW i ZHP. (cm-par)

Znowu „Społem“

WARSZAWA (PAP)

Drugi dzień zjazdu delegatów Związku Spółdzielni Spożywców poświęcony był dyskusji nad programem działania w najbliższych dwóch latach.

Po wniesieniu poprawek, zjazd zatwierdził nowy statut i przyjął dla Związku Spółdzielni Spożywców nazwę „Społem“, która jest symbolem półwiekowych tradycji.

Wykluczamy pośrednictwo — miód powinien być tańszy!

(Inf. wł.)

Pod takim hasłem obradowali ubiegłej niedzieli w stolicy Wielkopolski delegaci sześciu wojewódzkich związków pszczelarzy — z Bydgoszczy, Gdańska, Koszalina, Szczecina, Zielonej Góry i Poznania. W kilkunastogodzinnej dyskusji na temat rozwoju pszczelarstwa wszechstronnie uzasadniono konieczność takiej organizacji produkcji i zbytu miodu, aby dostępny był on dla wszystkich ludzi w Polsce. Cel ten można osiągnąć przez wykluczenie zbędnych ogniw pośrednictwa w handlu tym nieocenionym dla organizmu ludzkiego produktem, a tym samym obniżenie jego ceny detalicznej.

Jednogłośnie postanowiono reaktywować w Poznaniu Okręgową Spółdzielnię Pszczelarską, z zasięgiem na 6 województw. Zgodnie z uchwalonym statutem Spółdzielnia zajmować się będzie organizacją produkcji, pracą dydaktyczną wśród pszczelarzy, skupem, standaryzacją i sprzedażą miodu tak hurtowo jak i detalicznie we własnych sklepach. Sklepy te powstaną w miastach wojewódzkich oraz w niektórych ośrodkach powiatowych i prowadzić będą również sprzedaż wytwarzanego przez zakłady spółdzielcze wszelkiego sprzętu pszczelarskiego. Przyjęty statut postanawia, że władze spółdzielni oraz personel pomocniczy muszą się składać z fachowców — pszczelarzy.

Zjazd dokonał wyboru 15-osobowej Rady Nadzorczej, której przewodniczącym został Zygmunt Matuszewski ze Środy Wlkp. Na czelo 3-osobowego zarządu stanął Adam Olasik z Poznania jako prezes. Działalność spółdzielni rozpocznie się 1 czerwca. (kj)

Zakupili na lewo 32 wagony węgla — Już są pod kluczem

(Inf. wł.)

Organa MO województwa poznańskiego wpadły na trop szeroko rozgłaszanej afery, polegającej na nielegalnym zakupie węgla. Ślady tych nadużyć wiodły aż do Centrali Zbytu Węgla w Katowicach. Ekonomista działu krajowej sprzedaży tej instytucji — Stanisław Nowak (zam. w Szamotułach, Rynek 6) działając wspólnie z dysponentem kilku kopalni — Zygmuntem Kaletą (Nowe Tychy, Osiedle B), fałszował zamówienia nadsyłane przez wielkopolskie PGR. W ten sposób kierownicy szeregu gospodarstw, którzy umieli znaleźć wspólny język z Nowakiem, otrzymywali kilkadziesiąt lub kilkadziesiąt ton węgla poza obowiązującym rozdziałem. „Rozliczenie“ w wypadku PGR Mały Gaj (pow. Szamotuły) przedstawiało się następująco: Nowak przysłał 11 wagonów węgla, w tym 9 poza rozdziałem. Kierownik gospodarstwa — Marian Walczak 4 wagony rozprzedał pracownikom PGR w Gaju pobierając 300 zł za tonę. Od każdej tony przekazywał on 100 zł Nowakowi, ilość pieniędzy zgodną z fakturami odprowadzał do zespołu, natomiast różnicę między ceną według faktury (od 103—171 zł) a 200 zł kładł do swojej kieszeni.

W aferze węglowej maczało palce wielu ludzi, w tym kilku kierowników wielkopolskich PGR-ów. W wyniku dotychczasowych dochodzeń ustalono, że Nowak i spółka zakupili na lewo 32 wagony węgla tj. 768 ton, za co zapłacili — 111.300 zł. Na transakcjach zarobili no 119.040 zł, a więc popełniono nad użycia na sumę 230.400 zł. Największy zysk — około 65 tys. — przypadł w udziale Nowakowi. (t)

Wokół MTP

Z całego świata do Poznania

(Inf. wł.)

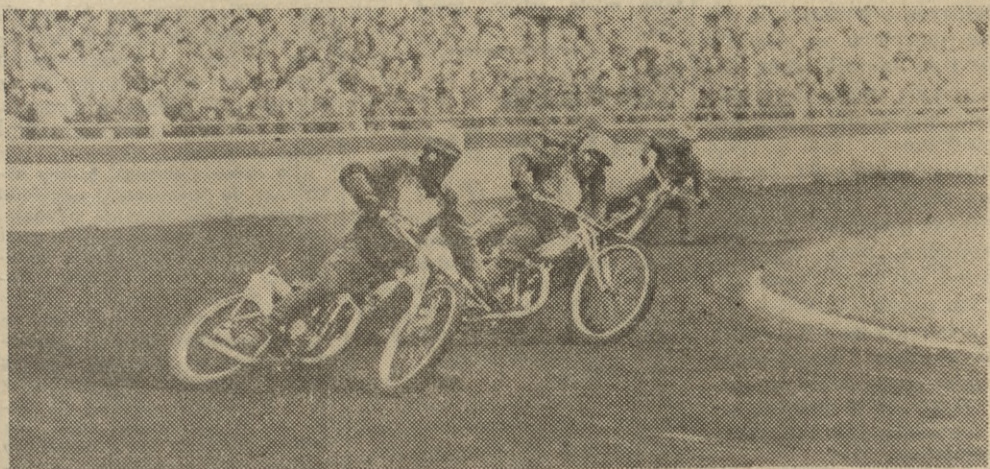
Do stolicy Wielkopolski przybywa coraz więcej zagranicznych ekip targowych. W dniu wczorajszym przyjechała 4-osobowa delegacja hinduska z dyrektorem pawilonu Indii p. Giedhareem Gobindramem na czele. 7-osobowa ekipa z fabryki „Kasseler Farbwerke“ z NRF oraz przedstawiciele dwóch firm belgijskich: „Coblex Fo“ — p. Mantel i z f-my „Morhan“ — pani Wendelabel. Rano przyjechali ponadto dalsi pracownicy przygotowujący pawilon Czechosłowacji. (V).

Havelka pokonał Kapale

ŁÓDŹ (PAP)

W Łodzi odbyły się zawody żużlowe o puchar PZMot z udziałem uczestników I eliminacji do mistrzostw świata w Warszawie.

Rozegrano 20 wyścigów. Tym razem zwyciężył Czechosłowak Havelka rewanżując się swemu pogromcy z Warszawy — Kapale. W sumie Havelka zdobył 15 pkt. Drugim był Kapala 14 pkt., 3. Kupczyński 12 pkt., 4. Suchecki 9 pkt.



Eliminacje do mistrzostw świata na żużlu z udziałem zawodników CSR, Austrii i Polski. Na zdjęciu: fragment XIII biegu. Prowadzi KAJZER przed MAJEM (obaż Polska).

CAF — fot. Dąbrowiecki

Bonn odpowiada na notę radziecką w sprawie zjednoczenia Niemiec

BONN (PAP)

W poniedziałek opublikowano w Bonn memorandum rządu federalnego w sprawie zjednoczenia Niemiec, stanowiące odpowiedź na notę radziecką z października ub. roku. Jak podaje agencja DPA, rząd federalny apeluje do rządu

radzieckiego, by zrezygnował z dotychczasowego stanowiska w sprawie zjednoczenia. Memorandum wyraża gotowość rządu bńskiego rozpatrzenia wszystkich dotychczasowych propozycji, lecz równocześnie podkreśla, że za zjednoczenie Niemiec odpowiedzialne są 4 wielkie mocarstwa i że NRF nie może zasiąść przy wspólnym stole obrad z przedstawicielami rządu NRD.

Rząd bński zarzuca Związkowi Radzieckiemu, że ograniczał się tylko do podawania przeszkód na drodze do zjednoczenia Niemiec i że nie wystąpił sam z „konstruktwną propozycją”. Bonn ucieka się do argumentu, że wszczęcie rozmów z rządem NRD oznaczało by „decydujący krok w kierunku podziału Niemiec”, a na taki krok nie pozwala mu konstytucja. Jeśli natomiast rząd radziecki stawia rozmowy ogólnoniemieckie jako warunek zjednoczenia — stwierdza memorandum — rząd federalny może wyciągnąć z tego tylko taki wniosek, że obecnie nie ma on zamiaru zgodzić się na zjednoczenie Niemiec, które umożliwiłoby narodowi niemieckiemu „swobodną, niezależną decyzję w sprawie przyszłej struktury państwowej i socjalnej”.

Rząd bński broni się przed zarzutem, iż w republice federalnej odradza się militarystom argumentując, że liczebność sił zbrojnych NRF ma być „niezwykle skromna”.

Rząd federalny twierdzi dalej w swym memorandum, że NRF nie należy do agresywnego bloku militarnego, lecz do „paktu czysto obronnego”. Narodowi niemieckiemu obce są pojęcia odwetu i uczy cie zemsty. Memorandum ubolewa, że tego rodzaju twierdzenia można znaleźć w prasie radzieckiej i oświadczeniach radzieckich ośbistosci. Wyraża on gotowość uczestniczenia w ramach ogólnej konwencji rozbrojeniowej w ustaleniach poziomu sił zbrojnych wszystkich krajów. Memorandum zapewnia, że NRF pragnie uwzględnić w takiej mierze, w jakiej to jest możliwe wymogi bezpieczeństwa Związku Radzieckiego, równocześnie jednak dodaje, że polityka rządu federalnego nie zagraża obiektywnie bezpieczeństwu ZSRR.

Jeśli chodzi o problem utworzenia strefy zdemilitaryzowanej w Europie i wyrażenia się przemocy przez kraje zainteresowane w takim porozumieniu, memorandum

Nowy Kanał Panamski za 5 mld. dol.

(API). Budowę nowego, obok istniejącego już, Kanału Panamskiego za astronomiczną sumę 5 mld. dol. zaproponował przewodniczący specjalnej podkomisji Kongresu USA, Henry Buckman. Podkomisja, powołana do zbadania sytuacji w Panamie, przewiduje przekopanie w ciągu 10 lat bezsluzowe go kanału, zdolnego do przepuszczania najbardziej nowoczesnych lotniskowców i tankowców.

Równocześnie z ogłoszeniem raportu Buckmana prasa amerykańska zamieszcza pełne niepokoju artykuły o „kryzysie panamskim”. Okazuje się, iż rząd i ludność miniaturowej republiki najmniej myślą o nowym kanale, natomiast coraz głośniej występują za nacjonalizację czynnego obecnie. W ub. r. państwo amerykańskie towarzystwo, które sprawuje zarząd nad kanałem, Panama Channel Company, zarobiło z tytułu żegluga różnych bander na kanale 89 mln. dol. Rząd Panamy otrzymał aż... niecałe 2 miliony!

W świetle nastrojów Panamskich pomysł nowego kanału ma chyba więcej szans zostania pomysłem niż, i tak odległej realizacji.

Wojna domowa w Haiti

NOWY JORK (PAP)

Według doniesień agencji z chodnich z Port-au-Prince — stolicy republiki Haiti, walczą o władzę między szefem sztabu armii gen. Cantave, a szefem policji Armandem przybrała z końcem tygodnia charakter wojny domowej. Batalion wojsk straży nadbrzeżnej — jak podają agencje — ostrzeliwuje stolicę. Strzały pa-

podkreśla, iż „rząd federalny gotów jest w każdej chwili kontynuować dyskusję nad tymi projektami w oparciu o propozycje przedstawione przez państwa zachodnie na konferencji genewskiej w październiku 1953 roku”. Nie ma on nie przeciwko temu, by wiazać porozumienie w sprawie zjednoczenia ze zobowiązaniami przewidzianymi w wyrażeniu się siły jako sposobu rozstrzygnięcia sporów. Ponadto rząd bński gotów jest rozpatrzyć „wszelkie inne praktyczne propozycje, jakie Związek Radziecki przedstawi w sprawie zjednoczenia Niemiec w warunkach wolności”.

Co przywieźli do Londynu dwaj panowie?

(API)

W poniedziałek po południu Podkomisja Rozbrojeniowa

W Budapeszcie podpisano umowę o statusie wojsk radzieckich

BUDAPEST (PAP)

27 bm. opublikowano tu komunikat o rozmowach i zawarciu układu między rządem ZSRR a rządem Węgierskiej Republiki Ludowej o statusie prawnym wojsk radzieckich czasowo stacjonowanych na Węgrzech. Układ podpisali ze strony radzieckiej minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko i obrońcy G. Zukow. a w imieniu rządu węgierskiego — minister spraw zagranicznych Imre Horvath i minister obrony Geza Revesz.

Układ zaznacza, że w obecnej sytuacji międzynarodowej czasowe stacjonowanie wojsk radzieckich na terytorium Węgier jest celowe dla zapewnienia wspólnej obrony przed ewentualną agresją i jest zgodne z umowami międzynarodowymi.

Na Tajwanie aresztowania

NOWY JORK (PAP)

Sądząc z informacji napływających w poniedziałek na Tajwanie panuje spokój, chroniony jednak ciągle przez silne oddziały wojska i policji. Według oficjalnych źródeł, aresztowano 70 osób podejrzanych o kierowanie zającami w Taipei, jednakże agencje zachodnie oceniają liczbę aresztowanych — głównie podejrzewanych o sympatyzowanie z ruchem komunistycznym — na kilkaset osób.

Czang Kai-szek przesłał na ręce prezydenta Eisenhowera wyrazy ubolewania z powodu incydentów. W rozmowie z ambasadorem USA, Rankinem, Czang Kai-szek podkreślał z naciskiem, że incydenty te nie są wyrazem nastrojów antyamerykańskich, lecz związane były jedynie ze sprawą Reynoldsa.

Sprawa statusu wojsk amerykańskich stacjonujących na wyspie rozpatrywana ma być podobno w najbliższym czasie.

Zdaniem wyższych urzędników administracji amerykańskiej, rozruchy w Taipei mogą mieć poważne następstwa, jeżeli chodzi o ich oddźwięk w innych krajach Azji.

Mao Tse-tung zaproszony do ZSRR

BERLIN (PAP)

Jak podaje Agencja Nowych Chin, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow zaprosił przewodniczącego ChRL Mao Tse-tunga do odwiedzenia Związku Radzieckiego w dogodnym mu terminie. Mao Tse-tung przyjął z zadowoleniem zaproszenie.

K. J. Woroszyłow opuścił 26 bm. Pekin, żegnany na lotnisku przez przewodniczącego ChRL Mao Tse-tunga, jego zastępcę Czu-teha oraz Liu Szao-tsi, Czu En-lai i inne wybitne osobistości.

Obrady zjazdu Tow. Rozwoju Ziem Zachodnich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dy naukowej do chwili jej powołania. Rada Naukowa — będzie organem społecznym, w skład którego poza naukowcami wchodzić będą działacze gospodarczy i społeczni. Inicjowanie, opiniowanie, a nawet w pewnych wypadkach opracowywanie przez radę problemów wynikających z zadań towarzystwa, wymagać będzie ścisłego powiązania teorii z praktyką.

Uniwersytet Toruński obemie patronat nad Warmią i Mazurami

Do komisji tej wpłynął ciekawy wniosek zgłoszony w imieniu Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu przez dr Wojciechowskiego. Uniwersytet ten zgłasza chęć objęcia patronatu nad Warmią i Mazurami oraz stworzenia tam i prowadzenia dwóch uniwersytetów ludowych.

Uczestnicy komisji programowej, obradującej pod przewodnictwem dr Czesława Pilińskiego przedyskutowali podstawowe cele i zadania towarzystwa, zgłosili oni projekt uchwały w sprawie polskiej ludności rodzimej na Ziemiach Zachodnich.

Najważniejszym zagadnieniem, którym zajęto się na posiedzeniu komisji organizacyjnej, było opracowanie też do przyszłego statutu towarzystwa. Istotnym punktem jest powołanie obok rady naczelnej Towarzystwa — rady organizacji społecznych.

Z dużą uwagą wysłuchali uczestnicy zjazdu przemówienia Józefa Śroba, który surowo krytyce poddał działalność niektórych przedstawicieli władzy ludowej w stosunku do ludności zamieszkałej na Ziemiach Zachodnich. Brak troski o ludność rodzimą, nieufność, a niekiedy nawet wrogość w stosunku do niej, spowodowała, iż u mniej odpornych jednostek rodził się proces odwracania się od Polski. Mówca stwierdza, że po VIII Plenum KC PZPR społeczeństwo na Ziemiach Zachodnich odetchnęło, że wraca zaufanie do władzy, chęć do pracy i gotowość do poświęceń.

Kilka głosów w dyskusji padło w sprawie aktywizacji go-

spodarczej Ziem Zachodnich. M. in. mówił o tym I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze, Wicetorek, Realizacja uchwały VIII Plenum partii — stwierdza mówca — w dziedzinie zagospodarowania Ziem Zachodnich przyniosła pierwsze owoce. Zajęto się m. in. zagospodarowaniem 17 obiektów przemysłowych o znaczeniu ogólnopolskim.

Sprawom pilnego wykorzystania dużych możliwości komunikacyjnych, transportowych i gospodarczych Odry i dorzecza Odry poświęcił swoje przemówienie Władysław Magiera. Krytykuje on niegospodarczy stosunek administracji państwowej w tej dziedzinie, o czym świadczy m. in. fakt, iż taborem rzeczniczym na Odrze obecna żegluga wykonuje zaledwie ok. pół miliona tonokilometrów, tj. prawie 5-krotnie mniej niż Niemcy w 1938 roku.

Jako ostatni w dyskusji zabrał głos wicepremier Zenon Nowak — przewodniczący rządowej Komisji Ziem Zachodnich.

Powiedział on m. in.: Chcemy anulować wszystkie przepisy, które hamowały, krępowały inicjatywę. Stawiamy kwestię forsowania takich nowych przepisów, które by sprzyjały rozwojowi inicjatyw.

Mówiąc dalej o aktywizacji gospodarczej Ziem Zachodnich, mówił, że duże znaczenie mają w tej dziedzinie środki przeznaczone przez państwo. Sięży się jednak skargi, że rząd dał tutaj środki, nie dał tam... Skargi te są przeważnie słuszne, bo takie są potrzeby. Mówię to z całą otwartością dlatego, by nie stwarzać wrażenia, że przy pomocy środków które mamy w obecnej sytuacji gospodarczej, spadnie na Ziemiach Zachodnie jakiś złoty deszcz. Trzeba pamiętać, że poza Ziemią Zachodnią mamy szereg rejonów wymagających znacznych nakładów.

Pomnóżcie — kończy wicepremier — materialny wysiłek naszego państwa przez swe gorące serce i rozum, przez swą inicjatywę, zmobilizujcie wszystkie zdrowe, dobre elementy na Ziemiach Zachodnich.

Uczestnicy zjazdu przyjęli program Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, który określa podstawowe cele działalności towarzystwa na najbliższy okres.

Niezależnie od tego komisja programowa przedstawiła projekt uchwały w sprawie polskiej ludności rodzimej zamieszkałej na Ziemiach Zachodnich.

W wyniku głosowania jedno głosie wybrano 60 osobową radę naczelną oraz komisję rewizyjną.

9 osobowe prezydium rady naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich ukonstytuowało się w następujący sposób: prezesem towarzystwa został zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. dr Stanisław Kulczyński, wiceprezesa — Leopold Gluck, pos. Jan Izydorek i pos. prof. Bogdan Wilamowski, Sekretarzem prezydium został wybrany red. Edmund Męclewski, członkami prezydium są: pos. Wincenty Karuga, pos. Józef Kachel, Stanisław Schroeder i Florian Wichlacz.

Obrady zjazdu zakończył przewodniczący nowopowstałego Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich prof. dr Stanisław Kulczyński.

Nie spełnione sny o „złoty Zachódzie“

BONN (PAP)

Zachodnio-niemiecki dziennik „Westdeutsche Allgemeine“ zamieszcza artykuł, w którym pisze o rozczarowaniu Niemców przyjeżdżających z Polski do Niemieckiej Republiki Federalnej w ramach akcji łączenia rodzin.

„Co robić z ludźmi, którzy napływają do Niemieckiej Republiki Federalnej? — zapytuje dziennik. Mniej więcej połowa spośród 40 421 osób dotychczas przybyłych umieszczona została w obozach. Rodziny rozczarowania, nie spełnione sny o „złoty Zachódzie“ są dla niejednego gorzkim przeżyciem. Gdy w Szczecinie podąża rusza w kierunku Büchen słyszy się z głosników: „Gdyby się waże sny w Niemczech zach. nie spełniły, możecie znów wrócić do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Już niejedną z wyjeżdżających skorzystał z tej okazji. Koszt ponosi w tym wypadku Polska.”

Czechosłowacja na MTP

WARSZAWA (PAP)

2,3 tys. m kw. terenów krytych i blisko 2 tys. m kw. otwartych zajmą w tym roku na Targach Poznańskich eksponaty jednego z najważniejszych naszych partnerów handlowych — Czechosłowacji. 27 bm. w ambasadzie CSR w Warszawie zorganizowano konferencję prasową, aby — jak co roku — jeszcze przed otwarciem Targów poinformować prasę polską o szczegółach ekspozycji czechosłowackiej na MTP.

Pawilon Czechosłowacji będzie nie tylko jednym z największych, ale także jednym z ciekawszych w Poznaniu. Zobaczymy więc w nim ekspozycję przemysłu motoryzacyjnego: znane i cenione na ca-

łym świecie motocykle „Jawa”, samochody „Skoda” i „Praga”, a nawet nowoczesny samolot „Aero-Super”. Nowością w tym dziale będzie wystawiany po raz pierwszy w Polsce skuter Cezeta — 175 cm oraz motocykle „Jawa CZ” o nowym rozwiązaniu widełek. Wystawiony zostanie również wygodny metalowy składany garaż dla motocykli oraz — nowość — przyczepka ze sztucznego tworzywa ważąca niecałe 10 kg.

Na Targach w Poznaniu wystawi towary 15 czechosłowackich central handlu zagranicznego. Oprócz przemysłu motoryzacyjnego, będą to eksponaty przemysłu chemicznego i hutniczego, włókienniczego i obuwniczego, wyroby metalowe i z drewna, szkło ozdobne, użytkowe i techniczne oraz artykuły żywnościowe.

Z pewnością jednak największym zainteresowaniem cieszyć się będą artykuly gospodarstwa domowego. Artykułów tych będzie na Targach wiele, ale za najciekawszy uznają Czechosłowacy „Robot UKS”, który walczy ciasto, bje pianę z białek, wyciska sok z owoców, obiera kartofle, miele mięso, kawę, mak itp.

Stypendia zagraniczne dla artystów plastyków

WARSZAWA (PAP)

Wielokrotne wystąpienia artystów-plastyków na zjazdach ZPAP i na łamach pism, domagające się rozszerzenia osobowych kontaktów z zagranicą, niezbędnych dla pełnego rozwoju ich twórczości, uwieńczone zostały nowodzeniem. Powołana niedawno komisja stypendialna przy ministrze kultury i sztuki pod przewodnictwem prezesa ZPAP, J. Cybisa, przyznała na rok bieżący 70 stypendiów umożliwiających miesięczny pobyt za granicą. Otrzymali je zarówno artyści starszego, jak i młodszego pokolenia.

Najwięcej spośród stypendystów wybiera sobie pobyt we Francji i we Włoszech.

Hansen premierem Danii

KOPENHAGA (PAP)

Po 12-dniowym kryzysie gabinetowym w poniedziałek utworzony został nowy rząd duński. W skład rządu weszło dziewięciu socjaldemokratów, czterech radykałów i trzech członków partii „obronców prawa”.

Premierem i ministrem spraw zagranicznych został H. Hansen (socjaldemokrata), który zajmował te same stanowiska w poprzednim rządzie. Z ogólnej liczby 16 ministrów — ośmiu było członkami poprzedniego rządu.

Turystyczna pierzyna

Wielki, czteromotorowy samolot stoi na lotnisku warszawskim. Moto-ry sprawdzone. Za chwilę sześć tysięcy koni mechanicznych odetchnie pełną mocą, silników. Latający autobus zatoczy skrzydłami wielki łuk, warcząc, kołyszając się na nierównościach betonowych dróg, wydostanie się na proste, szerokie pole startowe. Tam przystanie, wypróbuje pracę motorów, nabierze szybkości bliskiej 200 km na godzinę i oderwie się od ziemi — szybując w kierunku Amsterdamu.

Celnicy z tymi transportami na ogół nie mają wielkiej roboty, choć czasem wahają się, czy nie rozpruć... pierzyny, jakie się z Polski do krajów zaocennicznych wywozi.

Naprawdę! Wyjeżdżające do synów lub córek mieszkających poza Atlantyk — matki, zabierają z sobą pierzyny. Skrupulatnie waży je przed odlotem, byle się zmieścić w przepisowych 20 kg bagażu. Nie żal im 10 498 złotych, jakie wydaje się na przelot samolotem przez Atlantyk w jedną stronę, lecz żałować ogarniałyby za zostawioną w kraju, taką swojską, zwykłą pierzyną w czerwonym inlecie. Jada więc do krajów o najwyższej stopie życiowej, za bierając z sobą skarby wyprawy ślubnej sprzed trzydziestu laty.

Obsługa holenderskich linii lotniczych nie dziwi się już, że do kadłuba samolotu Super-Constellation na lotnisku w Amsterdamie wsiada tłumek przez ważne starszych kobiet, jak do podmiejskiego pociągu jadącego do Grodziska Wlkp., Skoków, Pyzdr lub Gołanicy. Piloci są grzeczni, bowiem ich pryncypały z KLM otrzymują należności w szelagach, papierkach. Myślą jednak w cichości ducha tak oto:

„Ta Polska, to jednak dziwny kraj. Wszystko tam odbywa się na opak, inaczej jak na całym świecie“.

W krajach kapitalistycznych, o czym dobrze wie obsługa KLM, podróżują samolotami szczególnie na dużych odległościach tylko ludzie bogaci. Obywatele średnio-sytuowani wybierają raczej podróż statkiem pasażerskim, koleją lub samochodem, bo to jest grubo tańsze. Naszych plebejskich turystów stać jednak na to, nie tylko dlatego, że dolar przelicza się w cenach biletów po 25 złotych. Tajemnica leży bowiem w tym, że 120 dolarowy przekaz na PeKaO, gdy go odstąpić „Galluxowi“, którego przedstawiciel urzęduje w gmachu PeKaO w Warszawie, wystarcza na pokrycie biletu w złotychkach. Furda więc te 10 498 złotych, które trzeba zapłacić za lot na trasie Warszawa — Montreal — Toronto, do Chicago, Nowego Jorku lub gdzie indziej. Dla rodzin w Ameryce bilet kosztuje tylko 120...

Kto płaci resztę? Ano, skarb PRL. My więc, ludzie codziennej pracy, nie posiadający wysokiej stopy życiowej fundujemy te „głupie“ 360 dolarów różnicy za bilet w jedną stronę. W złotychkach wypada to około 30 000 złotych. Przynajmniej, że blachostka. Za dopłatę do biletu tam i z powrotem można przebiec za granicę kupić tylko jeden mały litrażowy samochód, albo dwa motocykle. My w tym względzie wyprzedzamy nawet USA, których nie stać na dopłaty do biletów lotniczych z kasy państwa. Nie uznajemy również zmuszania i nienowoczesnej komunikacji morskiej. My musimy jeździć szybko, wygodnie, korzystać z usług grzesznych Holendrów. My, Polacy, kochamy nowoczesność! Nasi tu

ryści muszą przefrunąć siedem tysięcy kilometrów w 24 godziny i to się nam, do diabła, po okresie stalinizmu należy!

To, że ludzie jeżdżą odwiedzać swoje rodziny za granicą nie jest złe. Przed wojną nawet o tym marzyć nikt nie mógł, bo jeśli sobie dobrze przypominać, bilet okrętowy do Nowego Jorku kosztował około 1200 czy 1600 złotych klasą turystyczną w obie strony. Była to wartość około pół hektara gruntu lub roczny zarobek dobrze sytuowanego robotnika, niekwalifikowanego.

Czy więc państwo nie powinno ograniczyć sprzedaży biletów lotniczych, do których dopłacamy w obie strony dewizową równowartość 24 ton węgla? Czy nie trzeba by wprowadzić zasady, że na podróż do rodzin za Atlantykiem obowiązkiem jest korzystać z polskich statków pasażerskich? Teraz, gdy od sierpnia „Batory“ zacznie regularnie kursować, rzecz będzie b. ułatwiona, a my nareszcie nie będziemy tracić tak wielkich sum w dewizach. Zaopatrzenie bowiem polskiego statku pokrywa się przeważnie w złotych. Proponowalibyśmy przy tym, że jeśli zamężne rodziny polskie w Ameryce chcą (w dolarach!) zafundować podróż samolotem — nie stoi na przeszkodzie. Niech po prostu wykupią odpowiedni bilet. Znajac te sprawy z autopsjnych niemal doświadczeń wiem, że Polacy amerykańscy nie są do takich wydatków skory. Czemu więc my z kasy państwa w to dopłacamy do tego wątpliwego interesu? W myśl zasady: „Zastaw się — a postaw się“?

KLIN

Materiały budowlane — sprawą najpilniejszą

Według zatwierdzonego przed kilku dniami planu inwestycyjnego na rok 1957 Poznański Zarząd Budownictwa odda w tym roku do użytku 7,956 izb mieszkalnych, z czego 3,809 w Poznaniu i 1,825 w woj. poznańskim. Reszta izb przypada na teren województwa: zielonogórskiego (2,226), szczecińskiego, koszalińskiego i bydgoskiego. Głównym inwestorem jest Zarząd Osiedli Robotniczych.

Z ważniejszych inwestycji (poza domami mieszkalnymi), które są w budowie, warto wymienić szkołę podstawową w Śremie o kubaturze 12,700 m³, oraz szkołę podstawową w Poznaniu przy al. Przybyszewskiego (27,139 m³). Budowę tego gmachu rozpoczęto w II kwartale ub. roku. Oddanie szkoły do użytku ma nastąpić 15 sierpnia br. Będzie to pierwsza po wojnie szkoła w Poznaniu, obejmująca 25 izb lekcyjnych, salę gimnastyczną i gabinety pomocnicze oraz posiadająca boisko, placownice, ogrodzenia.

Budownictwo przemysłowe zajmuje poważne miejsce w planach PZB. W budowie znajdują się m. in. hala produkcyjna w kaliskiej Fabryce Koronek, hala mechaniczna i elektryczna w Kaliskich Zakładach Remontowych Maszyn Rolniczych, magazyn zbożowy w Pniewach, oraz hale fabryczne w Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu i Zakładach T-10 we Wrześni. Do osiągnięć Poznańskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego należy zaliczyć zbudowaną w 4,5 miesiącach halę nr 14 na terenie MTP. Jest to jeden z nielicznych w naszym kraju obiektów wykonanych całkowicie z elementów prefabrykowanych (kablebeton). Jeszcze w tym roku ruszy w Poznaniu obok elektrowni zakład prefabrykacji żużla. W pierwszym okresie produkcja takich potrzebnych materiałów budowlanych odbywać się będzie pod gołym niebem sposobem poligonowym. Z początkiem 1958 r. rozpocznie się praca w hali. Roczna produkcja żużlobetonu wyniesie 45,000 m³.

Wiele trosk przysparza kierownictwu PZB i poszczególnym przedsiębiorstwom trudna sytuacja z zaopatrzeniem w materiały budowlane. Starczy powiedzieć, że Poznańskiemu Zarządowi Budownictwa brakuje do pełnego wykonania planu około 6 milionów jed-

nostek ceramicznych (cegła i materiały zastępcze: Siporex, Ytong, dziurawka, żużlobeton, żwirbeton), 1,200 ton stali, 2,500 m³ drewna, dalej materiałów instalacyjnych. Pódezas swego pobytu w Poznaniu w dniu 13 bm. wice-minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — inż. Piłgór obiecał naszym pracownikom budownictwa znaczną pomoc materiałową. Liczą oni na tę pomoc bardzo. Z tym wiąże się bowiem sprawa wykonania planu i zarobków pracowników. Brak materiałów powoduje częstokroć przeestoje na budowach, co, rzecz jasna, odbija się niekorzystnie na placach załóg. (M)

— Tu będzie malcowi dobrze. Zobaczyć pani, jaki z niego wyrośnie chłopaczek.

Matka widzi, jak ręce tamtej kobiety tulą jej skarb. Czuję, że nie są to obce ręce. Oddycha z ulgą.

— To zupełnie bezbolesny zabieg. Niech mi pan wierzy. Po kroplówce będzie pan się czuł wiele lepiej. Najgorsze mamy już przecież poza sobą. Teraz raz — dwa wróci pan do zdrowia.

Chory odpowiada szeptem,

— To zupełnie bezbolesny zabieg. Niech mi pan wierzy. Po kroplówce będzie pan się czuł wiele lepiej. Najgorsze mamy już przecież poza sobą. Teraz raz — dwa wróci pan do zdrowia.

Chory odpowiada szeptem,

— To zupełnie bezbolesny zabieg. Niech mi pan wierzy. Po kroplówce będzie pan się czuł wiele lepiej. Najgorsze mamy już przecież poza sobą. Teraz raz — dwa wróci pan do zdrowia.

Chory odpowiada szeptem,

— To zupełnie bezbolesny zabieg. Niech mi pan wierzy. Po kroplówce będzie pan się czuł wiele lepiej. Najgorsze mamy już przecież poza sobą. Teraz raz — dwa wróci pan do zdrowia.

Chory odpowiada szeptem,

— To zupełnie bezbolesny zabieg. Niech mi pan wierzy. Po kroplówce będzie pan się czuł wiele lepiej. Najgorsze mamy już przecież poza sobą. Teraz raz — dwa wróci pan do zdrowia.

Chory odpowiada szeptem,

— To zupełnie bezbolesny zabieg. Niech mi pan wierzy. Po kroplówce będzie pan się czuł wiele lepiej. Najgorsze mamy już przecież poza sobą. Teraz raz — dwa wróci pan do zdrowia.

Chory odpowiada szeptem,

Wielka inicjatywa

Urodziło nam się dwa miliony dzieci na Ziemiach Zachodnich. Ten potężny przyrost naturalny ludności nie dokonał się wczoraj ani w jednym roku. Dlatego tak bardzo ściśle wiąże się on z całością naszej polityki na Ziemiach Odzyskanych od pierwszych chwil działalności KRN po dzień dzisiejszy. Dwa miliony nowych obywateli spośród 7 milionów ludności żyjącej i pracującej na Ziemiach Zachodnich to najbardziej zasadnicza sprawa przyszłości naszego kraju w jego obecnych granicach.

Ludzie, ich praca, obecne warunki i przyszłość stanowią podmiot całego kompleksu słów i treści zagadnień związanych z współczesną historią narodu, który wrócił na prastare ziemie swoich ojców.

Dlatego chyba na inaugurację zjazdu Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich głównym akcentem występującym w całonocnej dyskusji były sprawy ludzi, sprawy Polaków z ziemi nad Odrą i Nysą, nad Pasłęką.

Polacy z Warmii i Mazur mówili, że dopiero powrót do życia społecznego i politycznego Władysława Gomułki, zdecydowanego opiekuna Ziemi Zachodnich, pobudził oddolną inicjatywę wszystkich entuzjastów tych ziem. I znowu potwierdzenie siły społeczeństwa, uzasadnienie prawdy, że wszystko sprowadza się do ludzi, do tego co mają nadzieję, do czego zdążają — uzasadnienie najgłębsze w fakcie że dążność do świadomego i konsekwentnego czynu, zmierzającego do rozwoju Ziemi Zachodnich, zrodziła się prawie równocześnie w różnych środowiskach i w różnych regionach kraju.

Ziemię Zachodnią to sprawa szans historycznych naszego narodu, problem rozwiązania trudnych zagadnień, umiejętnego wykorzystywania zjawisk społecznych, ekonomicznych i kulturalnych w całej ich różnorodności. Zjazd zatrzymał się tylko nad niektórymi sprawami. Oceniono, że minione lata dzielą się na

dwa oddzielne okresy. Pierwszy: 1945—1948. okres pracy Ministerstwa Ziemi Odzyskanych pod kierownictwem Władysława Gomułki, jako ministra, i lata 1949—1956 po rozwiązaniu tego ministerstwa, to znaczy okres do czasu VIII Plenum. Lata 1945—1948 cechował wybitny dynamizm w każdej niemal dziedzinie przy równoczesnym przełamaniu trudności administracyjnej i wprowadzaniu ładu i spokoju. Wydarzenia w końcu 1948 r. i rok 1949 zahamowały ten rozwój. Życie dowiodło, że niedostateczna znajomość warunków i stosunków na Ziemiach Zachodnich powstrzymuje nieraz najsłuszniejsze zamierzenia. Przypominali o tym na zjeździe szczególnie przedstawiciele ludności rodzimej Ziemi Zachodnich. W wypowied-

ziach swych upominali, żeby pamiętać o historii, która potwierdza w pełni, że nasze Ziemię Zachodnią i Północną to ziemie prapolskie, ale dla naszego pokolenia to ziemie pod wieloma względami jeszcze nie należące do poznanych i że tych ziem musimy się na nowo wyuczyć.

Ważne jest to tym bardziej, że rewizjonizm niemiecki, który usiłują znaleźć chociaż pozory zaprzeczenia polskości tych ziem, nie chcą w dzieci ani pamiętać tego, co Niemcy sami na ten temat pisali także jeszcze w końcu XIX wieku.

Uczestnicy dyskusji potrafili z pamięci cytować dowody świadczące o polskości Ziemi Zachodnich i czynili to chyba z podobną pasją i żarliwością jak wtedy, kiedy prowadzili walkę z zalewem germańskim. Olsztyński działacz Boenigk długo nie mógł uspokoić się, kiedy raz rozpoczął wspomnianie swoich i współmieszkańców losów, żądał natychmiastowej naprawy błędów na tym terenie. Siłuchaliśmy także wystąpienia poznaniaków. Mgr St. Michałowski zadeklarował w imieniu grupy b. działaczy PZZ i przedstawicieli starszych generacji działaczy ze Związku Obrony Kresów Zachodnich pełne poparcie dla powstającego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Proponował, by uwzględnić w statucie żądanie tych działaczy, którzy pragną, by godłem TRZZ było tak zwane rodło — symbol organizacyjny Związku Polaków w Niemczech. TRZZ nie tyle powinno liczyć na poparcie osób prawnych czy innych organizacji i instytucji, ile na żywych ludzi w terenie, na ofiarną z sercem traktujących sprawy Ziemi Zachodnich pracowników społecznych. Mgr Michałowski przypomniał również, że zbyt mało miejsca poświęcono w projekcie statutu zagadnieniom współpracy z Polakami znajdującymi się na obczyźnie. Cała polska emigracja winna być przyciągnięta do czynnej współpracy w realizowaniu celu i zadań TRZZ. Inny przedstawiciel Poznania Andrzej Kamiński mówił o rewizjonizmie stwierdzając:

„Mamy do czynienia nie tylko z kampanią, ale z całą polityką rewizjonistyczną państwa o dużej sile ekonomicznej i politycznej. Najlepszą formą przeciwdziałania mogą być między innymi prace naukowe na szych uczonych bez stempla oficjalnego czynników rządowych, a jako rezultaty konkretnej naukowej pracy badawczej wybitnych znawców poszczególnych dziedzin życia i historii. Nie wystarczy się bronić. Systematyczna praca ofensywna

— Mamy do czynienia nie tylko z kampanią, ale z całą polityką rewizjonistyczną państwa o dużej sile ekonomicznej i politycznej. Najlepszą formą przeciwdziałania mogą być między innymi prace naukowe na szych uczonych bez stempla oficjalnego czynników rządowych, a jako rezultaty konkretnej naukowej pracy badawczej wybitnych znawców poszczególnych dziedzin życia i historii. Nie wystarczy się bronić. Systematyczna praca ofensywna

— Mamy do czynienia nie tylko z kampanią, ale z całą polityką rewizjonistyczną państwa o dużej sile ekonomicznej i politycznej. Najlepszą formą przeciwdziałania mogą być między innymi prace naukowe na szych uczonych bez stempla oficjalnego czynników rządowych, a jako rezultaty konkretnej naukowej pracy badawczej wybitnych znawców poszczególnych dziedzin życia i historii. Nie wystarczy się bronić. Systematyczna praca ofensywna

— Mamy do czynienia nie tylko z kampanią, ale z całą polityką rewizjonistyczną państwa o dużej sile ekonomicznej i politycznej. Najlepszą formą przeciwdziałania mogą być między innymi prace naukowe na szych uczonych bez stempla oficjalnego czynników rządowych, a jako rezultaty konkretnej naukowej pracy badawczej wybitnych znawców poszczególnych dziedzin życia i historii. Nie wystarczy się bronić. Systematyczna praca ofensywna

zmusi militarystów do defensywy.“

Przyjęcie przez zjazd tezy do statutu TRZZ, jako naczelne cele Towarzystwa wymieniają m. in. inicjowanie i współdziałanie w akcji osadnictwa, inicjowanie prac w zakresie aktywizacji gospodarczej Ziemi Zachodnich, popieranie i kontynuowanie prac naukowo-badawczych, podejmowanie akcji kulturalnych i oświatowych, a zwłaszcza kultywowanie polskich tradycji kulturalnych tych ziem, popularyzowanie problemów Ziemi Zachodnich w społeczeństwie polskim, w kraju i za granicą, obrona przed atakami kampanii rewizjonistycznej.

Zrodzone z potrzeby serca i rozumu całego bez mała społeczeństwa TRZZ może spełnić nakreślone zadania, jeśli opierając się na najszerszym aktywnie działającym społeczeństwie uniknie administrowania i nie ulegając tzw. odgórnym dyrektywom wykonać wielką inicjatywę narodu — oczywiście bez „przymusowej dobrowolności“.

Każdy bowiem rozdźwięk, każdy błąd, każde wahanie i nieudolność będą — mówiąc za Tomaszem Pajm — jak znak wyrzuty na delikatnej korze młodego dębu. Rana będzie rosła wraz z drzewem i przyszłe pokolenia wycytają winę naszą wielkimi wypisaną literami.

Henryk HELLER

26. 5. 1957 roku na lotnisku sportowym Gocławek w Warszawie wystartował do pierwszego po wojnie lotu balon „Syrrena“, pilotowany przez inż. Nowackiego i pilota Aeroklubu Warszawskiego — Dudzika.

CAF — Fot. Matuszewski

zmusi militarystów do defensywy.“

Przyjęcie przez zjazd tezy do statutu TRZZ, jako naczelne cele Towarzystwa wymieniają m. in. inicjowanie i współdziałanie w akcji osadnictwa, inicjowanie prac w zakresie aktywizacji gospodarczej Ziemi Zachodnich, popieranie i kontynuowanie prac naukowo-badawczych, podejmowanie akcji kulturalnych i oświatowych, a zwłaszcza kultywowanie polskich tradycji kulturalnych tych ziem, popularyzowanie problemów Ziemi Zachodnich w społeczeństwie polskim, w kraju i za granicą, obrona przed atakami kampanii rewizjonistycznej.

Zrodzone z potrzeby serca i rozumu całego bez mała społeczeństwa TRZZ może spełnić nakreślone zadania, jeśli opierając się na najszerszym aktywnie działającym społeczeństwie uniknie administrowania i nie ulegając tzw. odgórnym dyrektywom wykonać wielką inicjatywę narodu — oczywiście bez „przymusowej dobrowolności“.

Każdy bowiem rozdźwięk, każdy błąd, każde wahanie i nieudolność będą — mówiąc za Tomaszem Pajm — jak znak wyrzuty na delikatnej korze młodego dębu. Rana będzie rosła wraz z drzewem i przyszłe pokolenia wycytają winę naszą wielkimi wypisaną literami.

Henryk HELLER



Balonem „Syrrena“ w przeszłości

26. 5. 1957 roku na lotnisku sportowym Gocławek w Warszawie wystartował do pierwszego po wojnie lotu balon „Syrrena“, pilotowany przez inż. Nowackiego i pilota Aeroklubu Warszawskiego — Dudzika.

CAF — Fot. Matuszewski

DYŻUR TRWA...

Mówi tak cicho, że tylko ucho pochylone nad nim troskliwie kobiety łowi poszczególne strzępki zdań. Ręka pielęgniarzki delikatnie ujmując prawie bezwładną dłoń. Ścisła ją. Pragnie tym gestem dodać siły racjom cierpliwie persadowanym choremu. Wreszcie na schorowanej twarzy pojawia się lekki uśmiech.

Wychodząc z sali siostra Irena ciepło spogląda na dobiegające z szeregów łóżek. Biegna za nią oczy chorych. Na korytarzu twarz jej przybiera wyraz skupionej powagi.

— Anetka! Maria! Przygotować natychmiast kroplówkę. Spieszcie się dziewczęta — mówi już ciszej — nie ma mi ani chwili do stracenia.

Dziesiątki ulic, setki bram, tysiące stopni, Marta uśmiecha się do swoich wylęczonej. Zamysłona miną znajoma karmienie. Starzeje się pewnie — powiedziała sobie w duchu. Cofnęła się i lekkiem sprężystym krokiem zaczęła wspinąć się po stromych schodach.

Długo czekała przed drzwiami

mi. Wreszcie usłyszała człapiące kroki.

— Jak się pan dzisiaj czuje? Pewnie lepiej co? Na dworze tak ładnie, słoneczko przygrzewa. Zaraz je tu panu wpuszcimy do pokoju.

Podeszła do okna. W pokoju pachniało lekarstwami i czymś nieokreślonym, co Marta nazywała chorobą.

Nie upłynął kwadrans, a pokój zmienił się. Gawędząc ze starszymi wstrząsnęła pościel, wyniosła brudne kwiaty, zmieniła wodę w kwiatach. Na małej kuchence gotowała się już kaszka. Kiedy ułożyła swego pacjenta, — w łóżku, zabrała się wreszcie do zastrzyku. Po to przecież tu przyszła.

Przed wyjściem odnotowała na zleceniu: zabieg wykonała Marta S.

Moim przewodnikiem jest jedna z opiekunek internatu szkoły. Mówi, że najlepiej pogadać z dziewczętami przy obiedzie.

Nie wiem co bardziej rozjaśnia trochę surową salę ja dalną — słońce, czy białe czepki młodych adeptów pięknego zawodu. Tematem rozmów są zbliżające się egz-

miny dyplomowe. Połykam w milczeniu pyszną zupę i przysłuchuję się (chwilowo incognito) toczonemu dysputom.

— Maryla zaraz po dyplomie zapisuje się na medycynę. Jeszcze jedna zdrada szkoły — mówi impulsywnie czupurna brunetka.

— Nie możesz tego tak traktować — wtrąca poważna, puculowata szatynka. — Po naszej szkole Maryla będzie z pewnością przodującą studentką, a w przyszłości dobrym lekarzem.

Nie rozumiałam oburzenia czupurnej brunetki, wtrącałam się więc do rozmowy.

— Wydaje mi się, że pani koleżanka ma rację.

— Nie ma. bo pielęgniarz jest jeszcze wciąż u nas bardzo mało i trzeba się zdecydować przed przystąpieniem do nauki, a nie po dwóch latach zabierania miejsca w szkole.

Od słowa do słowa zaczęłyśmy gawędzić. Odplyw dyplomowanych pielęgniarzek na medycynę jest dość duży. Pewnym „lekarstwem“ na tę „chorobę“ mogłoby być wyz-

Zofia ANDRZEJEWSKA (Ciąg dalszy na str. 4)

UWAGA - KRADNĄ! Na harcerskim biwaku

Przyjazd rodziców

Mało kto potrafi zdobyć w tak błyskawicznym tempie fortunę, jak wieloletni mieszkaniec Chodzieży Franciszek Galin, ostatnio zamieszkały przy ul. Jedności Narodowej w Szczecinie.

Jeden z funkcjonariuszy MO wprost oczom nie wierzył. Jeszcze w styczniu Galin kupił ubranie na raty i skarżył się na ciężkie warunki materialne, a teraz?...

Galina siedział właśnie wygodnie rozparły w luksusowym samochodzie. Z samochodu dawała muzykę.

— Tak, to moje auto, — chwalił się przed znajomymi. Ma się głowę, co? Przyjechałem do Chodzieży, aby odwiedzić rodzinę.

Nagle dojeżdża Galina do fortuny wzbudziło podejrzenie. Milicja wszczęła dochodzenie i ujawniła tajemnicę. Nie mając uprawnień Galin skupował nielegalnie sztuczną biżuterię od marynarzy i spekulanta Ignacego Simmicha z Gdyni, tę sprzedał w marcu Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Handlu Artykułami Galanterijnymi we Wrocławiu za ponad 1.171 tys. zł i zarobił na tej transakcji około 250 tys. zł. Za tę sumę nabył nowoczesny samochód, motocykl, wiele odzieży, bielizny i pozostawił sobie jeszcze 32 tys. zł na dalsze wydatki. Sprzedając sztuczną biżuterię w handlu uspołecznionym Galin zobowiązany był przedstawić kwity celne, ale — aby ten wysoki zarobek nie podpadał pod podwyższoną na nich ilość kilogramów biżuterii.

Międzynarodowe Targi Poznańskie skończyły się. Pod hałas raz po raz zaczęły zajeżdżać załadowane samochody. Niektóre instytucje wynajęły część hal na magazyny. Magazynierzy przeliczali dostarczane towary. Wydawało się, że nie ma pewniejszego miejsca dla przechowywania towarów, a tymczasem... Ośmiu pracowników magazynu ukradło cztery tonny nasion siemienia lnianego i wywoziło je w workach na samochodach. Już obliczali, że zarobią na tym około 25 tys. zł, lecz nie udało się. Zo stali „nakryci”.

Wielu mieszkańcom i funkcjonariuszom MO w Kaliszu już od dawna wydawały się podejrzanym wysokie dochody kilku pracowników miejscowej Chłodni. W mieście różne kłótnie na ten temat pogłoski. W toku dochodzeń ujawniono nawet interesujące szczegóły.

Komory kaliskiej Chłodni są bardzo duże. W każdej z nich można zamrozić do 600 ton różnych artykułów. W myśl zarządzenia Centralnego Zarządu Przemysłu Chłodniczego na składowane w Chłodni mięso dopuszczalny jest ubytek w wysokości do 2 procent. Tę właśnie możliwość wykorzystali: m. in. b.

DYŻUR TRWA...

(Ciąg dalszy ze str. 3)

sze studium pielęgniarstwa, dające tytuł naukowy. Pielęgniarki postulują powstanie takiej uczelni już od dawna. Aby nie uszczuplać kadry pielęgniarstwa studium takie powinno być zaoczne. Poza tym w dużej mierze decydują też zarobki, będące w tym zawodzie wciąż jeszcze stosunkowo niskie. Ale w tym względzie ma nastąpić w najbliższym czasie poprawa.

Spod lśniącego białostu czepek wychylają się gdzieś w głębię pasma srebrnych włosów, dziwnie nie liczące z młodą jeszcze twarzą. Dyrektorka Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej w Poznaniu ma szare oczy i matczyne uśmiechy.

— Tak. Zawód pielęgniarstwa zdawałoby się w ostatnim czasie — mówi. — Nawet w takich krajach jak Szwecja czy Szwajcaria mimo naprawy wspaniałych warunków, brak jest pielęgniarstwa. Kobieta może dziś być inżynierem, technikiem, naukowcem. Cóż, rzeczywistość silna konkurencja dla naszego zawodu. Jednak pielęgniarstwo jest takie... kobie

kierownik produkcji Marian Morawiak i jego zastępca Jaworski, kradli pewne ilości mięsa mieszczące się w granicach dopuszczalnych ubytków i sprzedawali różnym zakładom.

Ile razy to im się udało trudno stwierdzić. Ale już w toku wstępnych dochodzeń stwierdzono, że pracownicy Morawiak, Jarczewski, Reszelski, Wypych, Szymański i Jaworski ukradli z Chłodni 3.600 kg mięsa i sprzedali je po 10 zł za kilogram. Dalsze dochodzenia ujawniły nowe, nieznane dotąd nadużycia i kombinacje. W lecie 1956 r. przedstawiciel wrocławskiej Centrali Ogrodniczej Teodor Zieliński dostarczył do Chłodni kilka ton pomidorów, które w okresie późniejszym miały być przekazane Przetwórci Owocowo-Warzywnej w Kotlinie. Pomidory te niedługo jednak przechowywano w Chłodni. Zieliński sprzedał wspólnie z byłym dyrektorem Chłodni Stanisławem Ziętkiem 4 tys. kg. pomidorów Centrali Ogrodniczej w Kaliszu i podzielił się z nim uzyskaną z tej „transakcji” kwotą w wysokości 14 tys. zł. Takie są szczegóły niektórych ujawnionych afer. Ile państwo straciło na skutek innych kradzieży w Chłodni?

W Poznańskich Zakładach Przemysłu Spirytusowego zatrzymano ostatnio 8 pracowników wywożących nielegalnie w butelkach spirytus o wartości około 12 tys. złotych.

Kradzieże spotyka się namiętnie w poznańskiej Rzeźni, gdzie niejednokrotnie giną całe prosiaki.

W Fabryce Papieru „Malta” skradziono w ubiegłym roku 7 motorów elektrycznych. Niektóre brygady transportowe z Poznańskiej Bazy Sprzętu Budownictwa Miejskiego przy ul. Majakowskiej systematycznie kradły cement, wapno, cegły i inne materiały budowlane.

W Poznańskich Zakładach Naprawy Samochodów kradzieży dokonywali ludzie powołani do sprawowania pieczy nad mieniem społecznym. Główny inżynier tych zakładów, Bolesław Szyłke, ukradł przy pomocy szefa produkcji Jana Wernera z Mosiny, nowy tylny most samochodowy o wartości około 9 tys. zł i wmontował go do swego prywatnego samochodu. Ten sam inżynier Szyłke wymienił stary niezdatny do eksploatacji silnik „Skoda” na silnik wyremontowany, pod pozorem naprawy starego motoru. Ta przestępstwa działalności inż. Szyłkego, oraz innych powiązanych z nim osób, poparta różnymi fikcyjnymi dokumentami, miała szerszy zasięg i naraziła zakłady na poważne straty.

Do Komendy Miejskiej MO zgłoszono w roku ubiegłym w samym Poznaniu różne kradzieże i nadużycia, które naraziły na straty zakła-

dy w wysokości blisko 12 milionów złotych. W pierwszych czterech miesiącach br. zarejestrowano w Poznaniu straty na skutek kradzieży i nadużyć w sumie 4.423.420 zł, przy czym — podobnie jak w innych okresach — część zagrabionych wartości odzyskano. A ile to kradzieży dotychczas nie ujawniono?

Kradzieże są różne. Czasem robotnicy „zabierają” drobne ilości różnych surowców. Nierzadko są to części materiałów, maszyny, narzędzia... W sumie w Polsce straty rosną do dziesiątków milionów, miliardów! Czasem mówi się, że ludzie kradną, bo mają ciężkie życie, ale czy wtedy wiedzą drogę do poprawy bytu? Czy dlatego że ktoś ma mniej powinien zabierać to, co mu się podobia? Fakty wskazują, że z kradzieży najczęściej korzystają kanciarze i spryciarze, osoby niejednokrotnie najlepiej usytuowane w zakładzie, a cierpią uczciwi pracownicy, gdyż złodzieje i paserzy przyswajają sobie część dochodu narodowego, która mogłaby być obrócona na podwyżki płac. Przecież, jak wynika z różnych ocen, na skutek kradzieży i spekulacji tracimy w ciągu roku w całym kraju przeszło 10 miliardów złotych, a to jest spora suma. Oznacza to, że spekulanci i złodzieje pozbawiają nas w ciągu roku takich zasobów, które wystarczyłyby na obdzielenie każdego mieszkańca Polski kwotą w wysokości 400 zł czy więcej. Rozkradają olbrzymie zasoby, z których można byłoby wykroić z łatwością 3 miliardy złotych, brakujące do podwyższenia emerytur w Polsce.

Te nasze wspólne dobra mogą być rozkradane w dalszym ciągu, jeżeli do walki ze złodziejstwami i spekulacją nie przystąpią załogi fabryczne, organizacje partyjnej, rady zakładowe i robotnicze, w ogóle całe społeczeństwo. Czujność załóg może przynieść większe efekty niż takie lub inne posunięcia administracyjne. Należałoby też wymierzać surowe kary za wszelkiego rodzaju kradzieże i nadużycia oraz konfiskować rodzinom przestępców majątki dla pokrycia strat.

Te nasze wspólne dobra mogą być rozkradane w dalszym ciągu, jeżeli do walki ze złodziejstwami i spekulacją nie przystąpią załogi fabryczne, organizacje partyjnej, rady zakładowe i robotnicze, w ogóle całe społeczeństwo. Czujność załóg może przynieść większe efekty niż takie lub inne posunięcia administracyjne. Należałoby też wymierzać surowe kary za wszelkiego rodzaju kradzieże i nadużycia oraz konfiskować rodzinom przestępców majątki dla pokrycia strat.

Bronisław LISOWSKI

List do Redakcji

Azylu dla zakochanych

Przeczytałem dzisiaj w „Głosie” artykuł pt. „Catus za 300 zł” i chciałem Panu podziękować za ujmowanie się za zakochanymi. Chciałem również krzyknąć wielkim głosem — blagam o azyl dla zakochanych! No, bo Panie Redaktorze, w domu się nie możemy całować — wiadomo, rodzice — w kinie też nie — za dużo ludzi, w parku nie, bo za mało ludzi, i dlatego milicja goni w obawie o moralność swoich obywateli. Więc gdzie?

Mnie także z moją dziewczyną milicja legitymowała, tu w Poznaniu w jednym z parków, tylko za to, że o godz. 22 siedzieliśmy na ławce i... całowaliśmy się. Gdy moja sympatia powiedziała, że to jest oburzające, żeby w spokojnym czasie o godz. 22 nie można było usiąść na ławeczce w parku bez narażenia się na legitymowanie i pytania w rodzaju „od kiedy się znacie”, to milicja odpowiedziała, że oni muszą wiedzieć kogo mają w parku i że oni nie mogą wiedzieć, czy myśmy przed chwilą nie napadli na jakiś sklep.

Myślałem, Panie Redaktorze, że moja dziewczyna rzuci się na tego milicjanta, ale na szczęście tylko się rozplakała. A swoją drogą, jak to jest, Panie Redaktorze, z tym, że milicja musi wiedzieć „kogo ma w parku”? Bo ja sobie to wyobrażam tak, że idzie dowódca patrolu i pyta swoich milicjantów — „kogo macie w parku?”, a milicjanci na to „trzech złodziei, dwie prostytutki, jednego bandytę, zakochanych nie ma — wypłoszyliśmy”.



Po gospodarsku

Z inicjatywy Wydziału Ekonomicznego KW Partii odbyła się ostatnio w Szczecinie narada specjalistów — przedstawicieli przedsiębiorstw oraz wytwórni materiałów budowlanych. W wyniku obrachunku i rzetelnej, z ołówkiem w ręku, kalkulacji wszyscy doszli do zgodnego wniosku, że trudności z zaopatrzeniem w cegłę można — częściowo przynajmniej — złagodzić. Okazało się m. in., że wiele szczecińskich wytwórni materiałów budowlanych nie wykorzystuje w pełni swych mocy produkcyjnych. Okazało się, że istnieje realna możliwość produkowania cegły (lub pustaków) z mielonego gruzu.

Szczecińscy obiecują sobie, że wybrana na tej naradzie specjalna komisja rychło przemieni wnioski i projekty w konkretne wagony z cegłą.

Jak się szuka rady i sposobu, to się coś zawsze znajdzie... (I)



Do mycia naczyń

A po obiedzie komenda: „Do mycia naczyń!” Trzeba wszystko doprowadzić do porządku, aby naczynia lśniły jak nowe. Rzędem wędrują chłopcy do pobliskiej rzeczki, skąd po chwili dobiegają wesołe okrzyki, przeplatane dźwiękami mytych naczyń i zgrzytem płasku po okopconych garnkach i menażkach. Trzeba się pospieszyć, gdyż w obozie oczekują rodzice i różne rozrywki.



Strzelanie

Jak nie wziąć udziału w strzelaniu do tarczy, w loterii lub nie kupić czegoś w bufecie, gdy czysty zysk przeznaczony jest na zorganizowanie letnich obozów harcerskich! Największą popularnością cieszyła się jednak wiatrółka. Trzeba było nierzadko strzelać, aby wreszcie wymierzyć do tarczy i oddać strzał. Emocja duża, a radość jeszcze większa, gdyż w nagrodę za uzyskanie przepisanej ilości punktów przypadała nagroda. Chwila skupienia, strzał... i „dziura”. „Wszystkiemu winien wiatr, bo przecież ja umiem strzelać!” (V)

Fot: (4): Kazimierz Przychodzki

Najkrótsza mowa

Jeden z deputowanych do Bundestagu oświadczył wstępując na trybunę: „Wygłoszę zapewne najkrótsze przemówienie w dniu dzisiejszym, oznajmiam bowiem, że w ogóle nie będę mówił. Muszę jednak uzasadnić, dlaczego nie będę zabierał głosu.”

Po czym „uzasadniał” blisko dwie godziny. (m)

Pracownicy poszukiwani

1 inżyniera lub technika z branży samochodowej, ślusarzy samochodowych, blacharzy względnie robotników do przyrządzenia oraz robotników przyjmujących Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań - Antoninek, ul. Warszawska 349. Reflektuje się tylko na siły kwalifikowane. Warunki pracy do omówienia w sekcji kadr. Dojazd do pracy autobusem.

K2971

Większą ilość pracowników fizycznych przyjmie zaraz Zarząd Zieleni Miejskiej w Poznaniu, Lampego 23.

K2930

Szlifierza-polernika z praktyką poszukuje Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych „Pokój” w Poznaniu, ul. Łacina 6 (Rataje).

K2998

4 kwalifikowanych kierowników sklepów oraz 10 sprzedawców branży spożywczej przyjmie zaraz Dyrekcja MHD Spoż. Poznań-Południe, Poznań, ul. Wielka 26, sekcja kadr, pokój 4.

K3012

Starszego księgowego finansowego, ekonomistę-planistę, inżyniera-technologa, technika - technologa, 2 tokarzy, 3 kwalifikowanych ślusarzy-mechaników do remontu obrabiarek, zatrudni od 1. 6. 57 r. Szczeciński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa Szczecin-Kijewo. Hotel robotniczy i stołówka na miejscu. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować do Działu Planowania i Zatrudnienia Szczecin-Kijewo, Zwierzyniecka 16. Dojazd do zakładu tramwajem nr 8 (do Basenu Kaszubskiego) oraz autobusem na miejsce godz. 6.30 lub pociągiem do Szczecin-Dąbie.

K3069

Monterów wodno - kanal., blacharzy budowlanych przyjmie zaraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Instalacyjno - Blacharsko - Ogrzewnicza w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 39, tel. 92-48. Reflektujemy tylko na siły kwalifikowane. Warunki pracy wg układu zbiorowego w budownictwie.

K3074

Kierownika Działu Zaopatrzenia zaangażuje z dniem 1. 6. 1957 r. Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Do objęcia tego stanowiska wymagane jest wyższe wykształcenie ekonomiczne, kilkuletnia praktyka w budownictwie w pionie zaopatrzenia, dobra znajomość branż budowlanych oraz gospodarki materiałowej. Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w budownictwie. K3028

5-6 rodzin poszukuje zaraz PGR na własnym rozrachunku, zatrudnienie w produkcji roślinnej oraz w brygadzie hodowlanej. Reflektuje się na rodziny z większą ilością ludzi do pracy. Warunki mieszkaniowe dobre, szkoła, sklep spółdzielczy na miejscu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Informacji udzieli kierownictwo PGR Bukowo Morskie, pow. Ślawn.

K3010

Inżyniera wzgl. technika z terenu Poznania, o-beznanego z budową i remontami bocznic kolejowych na stanowisko zastępcy kierownika wydziału oraz brygadzystów i robotników do robót torowych na miejscu i w terenie oraz 3 kwalifikowanych murarzy do wykonawstwa obmurzy kotłów parowych na pracę w terenie przyjmą natychmiast Poznańskie Zakłady Remontowe - Montażowe Poznań, ul. Przemysłowa nr 39.

K3064

POZNAŃSKIE
ZAKŁADY
PRZEMYSŁU
MUZYCZNEGO
Poznań, Kościelna 17
przyjma
wszelkie zamówienia
na wyroby
BAKELITOWE
K3003

Praca

Organista - dyrygent na wieś (diec. poznańska) po-
trebny. Warunki dobre.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
14456g.

Czeladników malarskich
przyjm. J. Pawlak, Po-
znań, ul. Zwierzyniecka 6.
14602g

Fryzjerka, dobra siła, po-
trzebna zaraz. Jawor, ul.
Kolejowa 14, woj. wroc-
ławskie. 14760g

Dziewczyna do dzieci i
lekich prac domowych
potrzebna zaraz. Poznań,
Czesława 10 m. 5, zgłosze-
nia od godz. 19. 14928g

Nauka

Tańców nowoczesnych, lu-
dowych wyucza: Szczur-
kówna, Poznań, Marcin-
kowskiego 2a - parter.
13616g

Tańców towarzyskich uc-
zę. Poznań, Mickiewicza
27, m. 7. 15135g

Kupno

Komplet maszyn pralni-
czych kupię. Szczegółowe
oferty pisemne: „16471”
Powszechna Agencja Re-
klam, Warszawa, Poznań
ska 38. K2867

Sianol kupię. Zgłosze-
nia: Poznań, tel. 638-46.
12042g

Bransoletę, łańcuszek -
złote kupię. Oferty z po-
daniami wagi do Biura
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 14215g.

Samochód osobowy w do-
brym stanie kupię. Oferty
z podaniem ceny kie-
rować do Biura Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
14893g.

Bezczki drewniane od 200
litrów wazy, nadające
się do przetworów owoc-
wych, każda ilość kupię.
Zgłoszenia: Wyłocznia So-
ków, H. Calńska, Ostrow-
ski, Raskowska 8, te-
lefon 378. 14897g

Siatkę parkanową do 250
m, ocynkowaną, grubość
dru 2,5 - 3 mm i 50 słup-
ków kupię. Poznań, Ko-
ścielna 16 w podwórzu -
warsztat. 14946g

Kupię betoniarke 100 lub
250 z silnikiem lub bez
oraz samochod osobowy
KDF. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 14951g.

Kupię samochód nowy na
taksówkę lub zamiennie za
domek z dopłatą. Poznań,
Inżynierska 8 m. 6. 14828g

Kupię samochód „War-
szawa” lub „Opel-Kadet”,
stan idealny, Ponto, Pi-
la, Bieruta 12, tel. 593.
26501p

Samochód „Ifa”, dobrze
utrzymany kupię. Zgłosze-
nia telefonicznie: Miesci-
sko 10, pow. Wągrowiec.
26608p

Kupię samochód marki
KDF, może być bez silni-
ka. Zgłoszenia: Bolesław
Miazga, Słupca, Warszaw-
ska 32, tel. 123. 26605p

Przewieźlembym Kap-
lanom, Szanownym
Sąsiadom, Lokatorom,
Znajomym i Krewnym
za piękne kwiaty i od-
danie ostatniej przy-
stugi, śp.

Stefanowi

Jankowskiemu
składamy tą drogą
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
rodzina
Poznań, Dąbrowskie-
go 15. 15239g

ODPADY I ZŁOM

(174 TONY)

w proszku z masy do produkcji płyt gramofonowych

SPRZEDAMY.

Odpady i złom znajdują się w Poznaniu przy ul. Smolnej 13 do obejrzenia w godzinach od 8-13. Oferty z podaniem proponowanej ceny kierować do P. P. „Polskie Nagrania”, Warszawa, ul. Długa 5 w terminie do 10 czerwca 1957 r. Odpowiedź na oferty nastąpi niezwłocznie po ich rozpatrzeniu.

Sprzedaż

Samochód osob., 4-drzwi-
owy, stan dobry, motor na
ropę 14 KM, wiertarkę
stłupową, ślusarską sprze-
dam. M. Osęs, Oborniki,
ul. Zamkowa 10.

Wózki dziecięce w wiel-
kim wyborze poleca: Szcze-
pańska, Poznań, Czerwo-
nej Armii 70. 13295g

Sprzedam nową prasę do
bulek, Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 14164g.

Sprzedam samochód oso-
bowy 4-drzwiowy. Szamo-
tuli, Dworcowa 42 m. 4,
Frankowski. 14419g

Motocykl AJS 350 ccm na
teleskopach sprzedam.
Poznań, Strusia 3a, m. 4
od godz. 14. 14708g

Pianino sprzedam w do-
brym stanie. Zgłoszenia:
Grodzisk Wlkp., ul. Szor-
ka 33. 14826g

Silniki elektryczne na
prąd zmienny 34, 16, 13, 7
KW sprzedam. Adres
wskazać Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
14935g.

Ciagnik marki „Lanz Bul-
dog” 25 PS i 45 PS, po ge-
neralnym remoncie sprze-
dam. Zgłoszenia: Wroc-
ław, św. Antoniego 10, ga-
zaże, tel. 20-34. 14896g

Motocykl „12” 350 ccm
sprzedam. Poznań, Choci-
szewskiego 23 - garaż.

Aparat trykotarski, no-
woczesny szwajcarski, uni-
wersalny, marki „Busch”,
przerabia każdą wełnę do
5000 oczek na minutę,
sprzedam. Poznań, tel.
634-81. 14757g

Pianino pierwszorzędne
sprzedam. Poznań, Jac-
kowskiego 29 m. 7. 14923g

Norki-hodowlane standar-
dowe sprzedam. Poznań,
ul. Sporna 11, tel. 520-81.
14824g

Motocykl „Zündapp” KS
600, stan dobry, z zapaso-
wymi częściami, cena 18
tys. zł sprzedam. Wrze-
nia, Witkowska 4, Rzeź-
nia, oglądać w dni po-
szednie. 20499p

Pianino i wózek dziecię-
cy, koszykowy, głęboki, w
dobrym stanie sprzedam.
Poznań - Debiec, Włóknio,
wa 92 m. 13, blok 13. 20499p

Jadalnię w dobrym sta-
nie sprzedam. Poznań, Ła-
kowa 4a m. 8, tel. 49-26,
od godz. 16-17. 26500p

Motor 12 KM „Buldog” i
żniwarkę marki „Dering”
w dobrym stanie zaraz
sprzedam. Stanisław Gra-
czyk, Ślwniki, poczta
Skalmierzyc Nowe, pow.
Ostrow Wlkp. 26602p

Sprzedam motor 18 PS i
młocarnię 6 q/godz., w do-
brym stanie. Oferty kie-
rować: Szpitalnik, Luto-
gniew, pow. Krotoszyń.
26604p

Sprzedam motocykl 500
ccm, czterotaktowy, gór-
nozaworowy, stan ideal-
ny lub zamiennie na samo-
chód do remontu. Cha-
roński, Leszno, Kościelna
11, tel. 458, od godz. 7-15.
26606p

Sprzedam motocykle: an-
gielski „Panther” 250 ccm,
względnie niemiecki
„AWO” 350 ccm. Jan Ta-
nalski, Trzećanka, Zerom-
skiego 10, tel. 335. 26607p

Sprzedam motocykl DKW
NZ 350 ccm, w bardzo do-
brym stanie. H. Nowicki,
Poniec, Bojanowska 26,
pow. Gostyń. 26610p

Szanownemu Panu Dr. Bartkowiakowi - Or-
dynatorowi Oddz. Urologicznego rzy Szpitalu
im. J. Strusia w Poznaniu, jako lekarzowi-spe-
cjaliście o głębokiej wiedzy naukowej i człowie-
kowi o szlachetnym sercu, czułym na ludzkie
cierpienia, którym poświęca się z zaparciem się-
bie, wyrażam mój
GŁĘBOKI SZACUNEK I WDZIĘCZNOŚĆ -
pacjent Mieczysław Dzwulski Siedlce
15258g

OGŁOSZENIA DROBNE

Komplet omlotowy sprze-
dam (wydajność - 20 q).
Józef Eichstaedt, Komio-
nek, pow. Mogilno stacja
Procyń, ewent. infor-
macje Poznań, tel. 20-87.
14932g

Sprzedam maszynę do lo-
dów, Roman Koska, Po-
znań, Grobla 20 m. 6.
14836g

Lokale

Mieszkanie 2-pokojowe,
pełny komfort w Krako-
wie zamienię na podobne
w Poznaniu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 14278g.

2 duże pokoje z telefonem,
kuchnia, łazienka, parter,
najlepszym punkcie mia-
sta, nadające się na cichy
przemysł, zamienię na 3-
pokoje z wygodami nie
wyżej II piętra, chętnie z
ogrodkiem. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 14932g.

Gdańsk - Wrzeszcz, 2 po-
koje z kuchnią, samodziel-
ne, 1 piętro, front, tele-
fon, słoneczne, zamienię
na podobne w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
14880g.

Poszukuję spiesznie poko-
ju umiarkowanego dla 1 o-
soby, dzielnic Ostrogród
lub Grunwald przy tram-
waju, Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 14943g.

Lokalu na cichy przemysł
od 15 m² pilnie poszuku-
ję. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
14944g.

Nauczycielka poszukuje
skromnego pokoju zaraz
względ. od 1 września. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Świe-
czewskiego 3 dla 14945g.

Pokój w centrum Gdańska
wymagaj. wczasowiczom,
mieszkieczerwiec, lipiec,
sierpień. Adres: Gdańsk,
Długa 33/34 m. 4 (Wojski).
K3992

Nieruchomości

Kamieniec, wille, parcele,
domki w różnych dzielni-
cach polecam - poszu-
kuję, również spadkowe.
Nowak, Poznań, Czerwo-
nej Armii 26, tel. 87-95.
12156g

Kamieniec, domy handlo-
we, wille, domki jednorod-
zinne, parcele oraz go-
spodarstwa rolne poleca
- poszukuje: Hinz, Po-
znań, Piekary 19. 13602g

Kamieniec, wille z wol-
nym mieszkaniem, parce-
le przy ul. Promienistej-
Ostrogród poleca - poszu-
kuje Metelski, Poznań,
Czerwonej Armii 23.
14116g

Domek jednorodzinny z
ogrodem w Trzemesznie
sprzedam spiesznie. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Świe-
czewskiego 3 dla 14633g.

Gospodarstwo rolne 25 ha
20 km od Poznania, sprze-
dam lub oddam w dzierż-
wę. Korzystne warunki.
Pośrednictwo wykluczo-
ne. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 14651g.

Parcele budowlane i inne
oraz budowę domków je-
dnorodzinnych w okolicy
wypoczynkowej (nad Je-
ziorom Kierskim) poleca
„Montmorylonit”, Poznań,
Gajowa 4 m. 7. Informa-
cje w godz. 14-17. 14258g

Domki jednorodzinne, wil-
le, kamienice, parcele, go-
spodarstwa rolne sprze-
dam - kupuję, udzielając
fachowych i prawnych po-
rad Koncesjonowane Bu-
ro Handlowe „Fortuna”,
Poznań, Ratajczaka 30 m.
3. 14434g

Parcele pod budowę domu
ku jednorodzinnej, naj-
chętniej w kierunku Woli
kupię. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 14973g.

Kupię domek jednorodzin-
ny lub część wille z wol-
nym mieszkaniem na
przedmieściu Poznania lub
w pobliżu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 14765g.

Okazja! Kamienica do od-
budowy, możliwości pobu-
dowania mieszkanca, z
podwórzem, nadającym się
na przemysł, blisko tram-
waju, okolica Chwaliszewo-
wa, korzystnie spiesznie
sprzedam. Oferty Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego
3 dla 14800g.

Kupię zaraz parcelę od
właściciela (Górczyn, Ła-
zara). Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 14513g.

Gospodarstwo 26 ha, ma-
sywne zabudowania mie-
szkalne i gospodarcze, bez
inventarza z powodu cho-
roby tanio sprzedam. Flor-
kowski, Poznań, Dzierży-
ńskiego 97 m. 26. 15425g

Sprzedam gospodarstwo
rolne 15 ha z budynkami
w dobrym stanie. Adres
wskazać Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
26498p.

Sprzedam gospodarstwo 15
ha z zabudowaniem. Wła-
domość: Gnieszno, Garbar-
ska 7 m. 1. 26497p

Lekarskie

Dentysta Słępka Poznań
Wielka 10, przyjmuje co-
dzienne. Specjalność: no-
woczesna technika stee-
lionowa. Ceny przystępne
dla świata pracy. 9915g

Lekarz medycyny leczą
homeopatycznie oraz zio-
łami. Przyjmuje w sobo-
ty od godz. 17. Poznań,
Opolska 150. 14200g

Różne

Naprawa maszyn do pisa-
nia to specjalność war-
szat: Piotr Pieprzycki,
Poznań, aleje Marcinkow-
skiego 26, telefon 23-63.
11527e

Nakrycia do chrztu oraz
suknie ślubne krajowe i
zagraniczne poleca Wypo-
życzalnia. Poznań, Mickie-
wicza 20. 12357g

Nutrit futerka epuluje.
M. Gasik, Promnice, sta-
cja Bolescho. Przyjmuje
także w czwartki w
Poznaniu, ul. Bóżnicza 16
i ptr. od 14-18. 14754g

ROBOTY TOKARSKIE

na automaty o przełocie od 4 mm
do 36 mm i długości toczenia do 120
mm z materiału powierzchniowego wzglę-
dnie własnego

PRZYJMIE ZARAZ

Dolnośląska Fabryka Zęgarów
Świebodzice - ul. Walbrzyska 33.

Ze względu na rodzaj obrabiarek przy-
mujemy przede wszystkim zamówienia na
roboty wielkoseryjne i masowe.

Informacji w tej sprawie udzielimy za-
interesowanym zakładom bezzwłocznie.

DYREKCJA TECHNIKUM MECHANICZNEGO
w Świebodzinie Wlkp.

OGŁASZA ZAPISY

do Technikum dla absolwentów szkół ogólnie-
kształcących (po 11 klasie). Nauka trwa dwa
lata. Ilość miejsc w internacie ograniczona.

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły.
K3070

Unieważniamy

skradzioną pieczęć firmową:

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy
Usług Rzemieślniczych
w Obornikach, ul. Gen. Świerczewskiego 4.
K3061

Unieważnia się

skradzioną pieczęć o treści:

Miejski Handel Detaliczny, Artykuły Odzieżowe
w Chodzieży, sklep nr 9, ul. Raczkowskiego nr 7,
tel. 138. K3063

Matrymonialne

Wszystkim samotnym, nie
śmiałym i zawieszonym
w życiu. Korespondencyj-
nie. Biuro Matrymonialne
Poznań 1, skrytka 103, u-
łatwi dyskretnie nawiąza-
nie odpowiednich zna-
jomości matrymonialnych.
Na odpowiedź załączyc
znaczkę za 1,60 zł. 13268g

Pracownia obuwia poleca
w dużym wyborze drewn-
ianiczkę letnie z plastiku,
rogoża, rafii do dalszej od-
sprzedaży. Ceny konk-
urencyjne. Poznań, Dzier-
żyńskiego 6. 14717g

Poszukuję współnika z go-
tówką około 100 000,- zł
do uruchomienia produk-
cji poszukiwanych mate-
riałów budowlanych w Po-
znaniu. Józef Bezak, Byd-
goszcz, Chrobrego 21 m. 8.
K3036

Pan lat 56, na stanowisku,
posiadający jednorodzin-
ny domek z ogrodem,
dwójce dzieci 5 i 12 lat, z
braku znajomości poszu-
kuje przyjaciółki w odpo-
wiednim wieku, cel matry-
monialny, krawcowa nie-
wykluczona. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 26255p.

Posiadam 2 lokale na war-
szat oraz pewną ilość go-
tówki. Oczekuję propo-
zycji. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 14766g.

Posiadam 100.000 zł. Oczek-
uję propozycji. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świe-
czewskiego 3 dla 14777g.

Letniska na 1-2 miesiące
poszukuję. Okolice Pozna-
nia, lub dogodny dojazd.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
14830g.

Oddam dziecko - niemow-
le na własność kultural-
nej rodziny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 14871g.

Tym, którzy dopomogli i
brali udział w pogrzebie
mego męża, śp. Antonie-
go Kobylńskiego, składa
serdeczne „Bóg zapłać!”
stroskana żona i córki.
K3063

Za uratowanie życia El-
żuni Karolak, chorej na
ciężkie zapalenie mózgu
i opon mózgowych oraz za
przywrócenie dziecku utra-
conego w roku serdecz-
ne podziękowanie Dr. Cze-
stawowi Rokkowi, ordyna-
torowi Woj. Szpitala Dzie-
cięcego oraz Personelowi
Oddziału składają Karo-
lakowie, Lubiesz, powiat
Wałcz. 26430p

Panna posiadająca miesz-
kanie, średnie wykształce-
nie, pracująca w Pozna-
niu, lat 23 pozna pana wy-
kształconego. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 14776g.

Dnia 26 maja 1957 r. zmarł w Bogu, po krótkich
lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najdroższa córka, żona
i matka, śp.

z Chorzewskich

Irena Gerhardowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 maja
1957 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Jun-
kowie. W głębokim smutku pogrążona
rodzina

W dniu 24 maja 1957 roku zmarł, śp.

prof. Edward Schechtel

Dwudniowe regaty modeli pływających pod żaglem i o napędzie mechanicznym, które przedstawili nam młodzi i starsi, już doświadczeni skutnicy — reprezentanci Wielkopolski, wypadłyby znacznie korzystniej, gdyby nie fatalna pogoda. Mimo to nad Rusałką stanęli do regat najlepsi z Ostrowa, Poznania, Skalmierzy, Pily i innych ośrodków.

Prezentujemy grupę konstruktorów i ich modeli: pościgowców, okrętów, lugrowców itp. Trzeci od lewej to zmotoryzowany i posiadający oświetlenie i sygnalizację, model znanego na całym świecie transatlantyku „Batory”. W naszym nie ustępuje on naszemu „Batoremu” z wyjątkiem — wielkości.

Na specjalne podkreślenie zasługują zdolnie kierowany model Czesława Dworczyka, budowany prawie przez cały rok. Okrętem tym pan Dworczyk może kierować na odległość do 300 m. Podobno posiadaczowi tego modelu proponowano zań 25 tysięcy złotych. Odmówił...

Intormujemy

Uczestnicy konkursowej ankiety festiwalowej TPP-R! W wyniku przeprowadzonego losowania padły wygrane na numery 37692 (wyjazd do Moskwy w okresie Festiwalu), 27288 (Radio „Stolica”), 25097 (teczka skórzana), 06701 (komplet steelonowy) i 24172 (wieczne pióro). Ogółem na konkurs wpłynęło 1395 ankiet w tym 1210 bezbłądnych.

29 maja br. o godz. 16 w dużej sali konferencyjnej KW PZPR — wiceminister Handlu Zagranicznego Cz. Bajer wygłosił otwarty odczyt na temat: „O polskim handlu zagranicznym”.

XXI Sesja DRN-Grunwald rozpocznie swe obrady 29 bm. o godz. 12 w auli Technikum Handlowego przy ul. Śniadeckich. Temat sesji: Wiosenna akcja sanitarno — porządkowa oraz przygotowanie dzielnic do Targów Poznańskich.

Oddział Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka przy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zawiadamia, że w dniu 1 czerwca o godz. 10 nastąpi uroczyste otwarcie Wojewódzkiej Szkoły Matek przy ul. Armii Czerwonej 28.

Wobec niedostatecznego stanu sanitarnego i braku przestrzegania czystości osobistej, szczepienia ochronne przeciw durowi brzuszemu nabierają podstawowego znaczenia, szczególnie na terenie nasze go miasta. Szczepienia te są dokonywane szczepionką wysokiej jakości i dają odporność na okres pół roku. Ostateczny termin szczepień upływa z dnem 31 maja. Blizsze szczegóły zostały podane w zarządzeniu Prez. RN m. Poznania z dnia 12 kwietnia, rozplakatowanym na słupach ogłoszeniowych.

Teatry

OPERA — g. 19 „Jaś i Małgosia”; POLSKI — g. 19 „Szkłanka wody”; NOWY — g. 19 „Pupa na myszy”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Kryśka Leśniczanka”; KOMEDIA MUZYCZNA — nieczynna; LALKI I AKTORA — g. 11 „Baśń o pięknej Parysadzice”; g. 17 „Janku Wędrowniczek”; SATYRY — g. 20 „Jutro pogoda”; KUZNICA — g. 19 „List z tamtego świata”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.15, 14.30, 16.45 i 20.15 „Noc jest moim królestwem” (franc., 12 l.); g. 19 filmy dok.; BAŁTYK — g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30 i 20.30 „Czarownica” (franc., 14 l.); g. 19 filmy dok.; MUZA od 10 do 20 „Złota karoca” (wł.-franc., 16 l.); RIALTO — od 10 do 20 „Róże dla Bettiny” (film panoramiczny prod. NRF od 12 l.); WARTA — g. 10, 13, 14 i 15 filmy dok., g. 11 i 12 „Kocmolek” (bajki), 16 i 18 „Liliom” (węg., 16 l.); LETNIE — TARGOWE (wejście z ul. Święcickiego) — g. 16, 18 i 20 „Czarownica” (franc., 14 l.); GRUNWALD (al. Reymonta) — g. 20.30 „Błękitna mewa” (jugosl., 7 l.); WYPOCZYNEK (Park Szałacki) — g. 20.30 „Cud zdarzył się tylko raz” (franc., 18 l.); SPORTOWE (boisko Warty — ul. Rolna) — g. 20.30 „Piękności nocy” (franc., 18 l.); HUTNIK (Antoninek) — nieczynne; PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Kadet Winslow” (ang., 12 l.); ZAKĘT (Zabikowo) — g. 20 „Nikodem Dyżma” (polski, 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo)



Atrakcje w czasie MTP

Program imprez, organizowanych w okresie Targów Poznańskich, zapowiada się bardzo atrakcyjnie.

W Parku im. Kasprzaka o godz. 18 (z wyjątkiem dni, w których odbywać się będzie pokaz mody), będą organizowane w muszli koncertowej różne imprezy: koncerty Objazdowej Orkiestry Symfonicznej, występy najlepszych chórów śpiewaczych, wieczory melodii operowych i operetkowych, koncert pieśni wojskowych w wykonaniu chóru Kurczewskiego oraz wieczór skeczów. Również w muszli wystawiona zostanie przez Zespół „Kuznica” sztuka pt. „Konrad Wallenrod”. Ponadto projektuje się wystawienie tej sztuki oraz „Krzyżaków” przed Nowym Ratuszem.

Z okazji otwarcia Targów Komisja Kulturalno-Imprezowa MTP organzuje 9 VI w auli UAM koncert symfoniczny dla gości, przybyłych na uroczystość otwarcia. W pierwszej części koncertu udział

Remilitaryzacja lotnictwa NRF

Taki tytuł nosi kolejny wieczór dyskusyjny, organizowany przez „Zielony Semafor” jutro o godz. 18 w lokalu Klubu Kolejjarza przy ul. Marchlewskiego (obok WSE). Słowo wstępne wygłosi red. Zbigniew Szumowski z „Tygodnika Zachodniego”. Wstęp wolny.

100 razy „Jutro pogoda”

Grana od wielu miesięcy z nie słabnącym powodzeniem farsa amerykańska „Jutro pogoda” doczekała się jubileuszowego przedstawienia na deskach poznańskiego Teatru Satyry. Czekamy teraz z zainteresowaniem na zapowiedzianą na 9 czerwca premierę współczesnej komedii wiedeńskiej, specjalnie przetłumaczonej dla poznańskiego Teatru Satyry. (jm)

— g. 16.45 i 18.45 „Ziemia” (polski, 12 l.); FOTOPLASTIKON — od 9 do 21 „Góry w Tyrolu” i „Nad jeziorami Bawarii”.

CYRK NR 4 (ul. Ratajcza) — g. 19 Program międzynarodowy.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

15 — komunikaty, 15.10 — Zygmunt Noskowski „Powrót” — Suita krakowiaków, 15.30 — dla dzieci, 16.05 — Jan Gajewski — Suita — gra E. Chojnacka, 16.20 — muzyka rozrywk., 16.50 — porady prakt. dla kobiet, 17 — kącik speakera, 17.25 — utwory w wyk. Eugenii Umińskiej, 17.45 — aud. dla młodz., 18.10 — reportaż z mistrzostw boks. w Pradze, 18.35 — muz. i aktualn., 19 — Radiowa Spółdz. Satyryczna — „Historia nie z tej ziemi”, 19.20 — magazyn muzyczny, 20.23 — kronika sport., 20.35 — chwila muzyki, 20.40 — Edmund Rezier: „Walc koncertowy”, 20.50 — konc. symf., 22.15 — opowiad. Henri Duvernois pt. „Pan”, 22.35 — reportaż z mistrzostw boks. w Pradze, 23.10 — konc. solistów.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.

Dyżury pełnią:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (ul. Walki Młodych 7, tel. 98-56). APTEKI: Dzierżyńskiego 107, Głogowska 146, Ostroga 6, Mickiewicza 22, Armii Czerwonej 25, Główna 53. PO RADNIA PRZECIWAŁKOHOLOWA (al. Marcinkowskiego 21) czynna od 8 do 20.

weźmie chór pod dyrekcją mgr. Stefana Stulgrosza, który wykona pieśni dawnych mistrzów, w drugiej części — orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Wilkomirskiego odegra utwory Moniuszki i Czajkowskiego.

Poza wystawami w muzeach poznańskich, w okresie Targów zwiędzać będzie można wystawę pt. „Kultura i sztuka ludowa, rzemiosło artystyczne” w Rogalinie, „Wystawę sztuki ludowej” w Bibliotece Raczyńskich, „Wystawę współczesnej grafiki i rysunków” w lokalu SARP-u przy Starym Rynku 56 oraz „Wystawę fotografii artystycznej” pt. „Krok w nowoczesność” w salonie PIT przy ul. Paderewskiego 7.

Sympatycy podniebnych akrobacji będą mieli możność podziwiać naszych pilotów na pokazach lotniczych, organizowanych na lotnisku w Ławicy przez Aeroklub Poznański w dniu 16 czerwca br. I wreszcie w kinach „Apollo” i „Bałtyk” wystąpią: kabaret literacki, zespół warszawskiej „Syreny” z Chmurkowską na czele oraz Łódzki Teatr Satyry. W sali Domu Rzemieślniczego koncertować będzie zespół Wicharego, a w Domu Żołnierza — zespół Renza. Przy al. Stalingradzkiej 26 Studencki Teatr Dramatyczny UAM wystawi sztukę pt. „Ostatni rejs”.

Na zakończenie jedno pytanie: czy nie byłoby wskazany, aby Komisja Kulturalno-Imprezowa MTP zorganizowała jakieś imprezy rozrywkowe, jak wieczory, weekendy itp. w naszych podmiejskich miejscowościach wycieczkowych Strzeszynie, Puszczykowie, Zaniemyślu i innych? (V)

BOKS na antenie

Polskie Radio transmitować będzie sprawozdania z bokserskich mistrzostw Europy w Pradze w następujących dniach: wtorek, 28 bm. o godz. 18.10 w programie II; w czwartek o godz. 22.20 w programie I; w piątek o godz. 18 w progr. I i o godz. 22.42 w programie II.

W dniu 1 czerwca Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z walk finałowych. Godziny nadania tej transmisji podane zostaną później.

Wynalazcy spotkają się w stolicy

W dniu 2 czerwca br. o godz. 9 rano rozpocznie się w auli Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, przy ul. Rakowieckiej 6 w Warszawie I walny zjazd Stowarzyszenia Wynalazców Polskich. Zjazd ustali potrzeby i wytyczne rozwoju wynalazczości w Polsce.

Zgubiono

W tramwaju nr 13, jadącym z Junikowa do Śródmieścia, w dniu 17 maja br. o godz. 16 — 80-letni emeryt zgubił brązową teczkę z na rzędnymi ślusarskimi.

Uczciwego znalazcę prosimy o oddanie zguby w redakcji przy ul. Grunwaldzkiej 19, pok. 62.



Zmarł Alfons Szczuka

Jego śmierć jest dużą stratą dla przemysłu graficznego i rzemiosła drukarskiego, okryła żalobą i żalem kolegów oraz wszystkich, którzy zetknęli się z nim i poznali jako zawsze życzliwego, gotowego do rady i pomocy.

Z jego osobą łączą się również karty historii naszej wojennej jeszcze działalności wydawniczej. W 1944 roku w postawionym przez niego do dyspozycji zakładzie drukarskim znalazł pomieszczenie Wojskowy Instytut Wydawniczy, zaczęła w nim pracę pierwsza wojskowa drukarnia w wyzwolonym Lublinie.

Pod jego fachowym kierownictwem jesienią 1944 r. przełamano w drukarni przeszkody techniczne, co umożliwiło założenie w Lublinie Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik”. Alfons Szczuka przyczynił się również do wydania pierwszych powojennych dzienników: „Rzeczpospolita”, „Głos Ludu” oraz „Robotnik”. Zarządzeniem Ministra Propagandy i Informacji w Lublinie powołano w 1944 roku na stanowisko kierownika Lubelskich Zakładów Graficznych. Następnie, delegowany do organizowania przemysłu graficznego na Ziemiach Odzyskanych, kieruje Szczecińskimi Zakładami Graficznymi do 1954 roku.

Ostatnio pracował w Poznańskich Warsztatach Napraw Maszyn Drukarskich, ciesząc się uznaniem za swą fachowość i doświadczenie. Wszystkim, którzy go znali, pozostanie na długo w pamięci jako wzór prawego człowieka, obywatela i wartościowego pracownika.

„Koziołki”

Na Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” (26 maja) wpłynęło ogółem 152.198 kuponów o łącznej wartości 456.594 zł. Z tego na fundusz nagród przypada 228.297 zł. W wyniku losowania padły wygrane na numery: 9, 63, 75, 80 i 90. Następne losowanie odbędzie się 2 czerwca. Przypominamy wszystkim zainteresowanym, że poznański punkt odbioru kuponów przy ul. Grunwaldzkiej przeniesiono na ul. Dąbrowskiego 93.



Największym wydarzeniem wśród miłośników „zakrzywionej laski” był ostatni pojedynek wicemistrza Polski CWKS — Poznań z jego lokalnym rywalem Wartą, która w tym sezonie „złapała” dobrą formę i może zgotować wiele przykrych dla swych przeciwników niespodzianek.

Równorzędna i ciekawa gra przyniosła niktę zwycięstwo wojskowemu 1:0. Jeden błąd Górnego i dwa punkty za inkasował CWKS — obok gnieźnieńskich zespołów Stelli i Startu — typowany na mistrza ligi.

Młodzi, bardzo lotni, napastnicy „zielonych” stale niepokoiłi, jak to widzimy na zdjęciu, drużynę „repów” Marca i Maciaszczyka. (p)

Fot. (3): K. Przychodzki

SPORT Oby tak dalej!

Dosyć smętne miny mieli kibice bokserscy, słuchający melodii radiowych z Pragi. Przegrana Kukiera, na którego bądź co bądź liczyliśmy, oraz Nowakowskiego po równorzędnej walce ze Stojanem (Ru-

Myslą o... Rzymie

Najmłodszy lekkoatleci Poznania poważnie myślą o wyjeździe na przyszłą Olimpiadę do Rzymu. Przesadzam? Ależ nie. Siedem rekordów Polski młodzików oraz jeden wojewódzki, które były plonem zawodów o mistrzostwo lekkoatletycznej ligi juniorów, wskazują na to, że nasza młodzież zaczyna kroczyć śladem polskich mistrzów bleźni i skoczni.

Autorami rekordów są: Śladek (Zryw) na 60 m — 7,1 sek., i 200 m — 23,0 sek., B. Woźniak (Zryw) na 60 m ppł. — 10,4 sek. oraz sztafeta Legii: 4×60 m dziewcząt — 32,2 sek., 4×60 m chłopców — 28,9 sek., 10×100 m — dziewcząt — 2,19,2 min., 10×100 m chłopców — 2,03,2 min. Rekord okręgów pobił Ławniczak (Olimpia) w skoku w dal, uzyskując 6,80 m. (Of)

Komunikat „Totka”

Państwowe Przedsiębiorstwo „Totalizator Sportowy” komunikuje, że na XIX Zakłady (piłka nożna) na 26 bm. wpłynęło ogółem 1.094.194 rozwiązań.

Na nagrody poszczególnych stopni przypada po 364,731 zł.

Na konkurs „Toto-Lotek” na 26 bm. wpłynęło ogółem 351,400 kuponów. Na nagrody poszczególnych stopni przypada po 117.136 zł.

Do jednego z najcięższych tegorocznych spotkań naszego Lecha należał niedzielny mecz z mistrzem Polski, stołeczną Legią, zakończony mimo przewagi gości, dzięki bardzo ambitnej grze gospodarzy — wynikiem 1:1.

Oto jeden z licznych ataków wojskowych na bramkę Skromnego, którego wojsko — tylko raz zdołał zmusić do kapitulacji.

Czy wynik remisowy przewrę pasę dotychczasowych niepowodzeń dębickich piłkarzy? (p)

munia), nie mogły napawać nas zbyt dużym entuzjazmem. Później jednak nastroje wybitnie się poprawiły. Mądrze walczący Adamski odniósł pierwsze zwycięstwo dla barw Polskiej, wygrywając wysoko na punkty z Węgrem Fekete. Adamski przez cały czas walki był wyraźnie lepszy. Bł precyzyjnie lewymi prostymi, nie pozwalając niżejmu od siebie Węgrowi skrócić dystansu.

Z niepokojem oczekiwaliśmy walki Wojciechowskiego z groźnym Murauskasem (ZSRR). Polak rozegrał jednak bardzo dobry pojedynek, dyktując przez cały czas tempo walki i zasłużenie zwyciężył na punkty. Humory nasze mocno się poprawiły, kiedy Mańka już w pierwszej minucie po zadaniu kilku lewych prostych celnym prawym posłał na deski byłego mistrza Europy — Bene III (Węgry), który po walce został odwieziony do szpitala i prawdopodobnie ma złamaną szczękę.

Zwycięstwa te napawają optymizmem. Czy dalsi Polacy również dadzą sobie radę z groźnymi przeciwnikami? Oby! (Of)



Piłka nożna

I liga	
Lech — Legia 1:1	
Górník Zabrze — Górník Radł. 6:0	
Ruch — Stal 6:2	
Gwardia — Polonia 6:1	
Lechia — Wisła 0:0	
Budowlani — LKS 0:3	
Na czele tabeli prowadzi Lechia (Gd.) przed Gwardią (W-wa) po 9 pkt. Lech zajmuje nadal z 2 pkt. ostatnie miejsce.	

II liga	
Grupa I	
Szombierki — AKS 5:0	
Naprzód — Concordia 6:3	
CWKS Kraków — Cracovia 0:0	
Włóknarz Chelm. — Stal Rzesz 1:0	
Stal Mielec — Garbarnia 2:0	
Broń — Piast 3:3	

Grupa II	
Sparta Luban — Warta 0:1	
Chrobry — Calisia 1:4	
Polonia Bydg. — Polonia Gd. 0:0	
Górník Walb. — Pomorzanie 0:3	
Marymont — CWKS Wrocław 0:0	
Bzura — CWKS Bydgoszcz 0:0	

W grupie tej prowadzi wrocławski CWKS z 10 pkt. Warta, mając sześć punktów, wysunęła się na siódmą pozycję w — tabeli.

Poznańska liga wojewódzka

Luboński KS — Prosa 4:1	
Polonia Poznań — Stella 3:0	
Polonia Chodź. — Polonia Leszno 3:1	
Dyskobolia — Lech 5:1	
Kolejarz Kępno — Sparta Szam. 3:1	
Olimpia zajmuje nadal pozycję przodownika, legitymując się na 7 gier 13 pkt., mając w najbliższym sąsiedztwie miejscową Polonię (12 pkt.) i Luboński KS (11 pkt.).	

Klasa A	
AZS — Mosiński KS 0:1	
Warta — Orkan 2:1	
Śremski KS — Rawicki KS 3:2	
Obra — Pogoń Góra Śl. 5:0	
Legia — Admira 0:3	

PIŁKA NOŻNA ELIMINACJE DO MISTRZOSTW ŚWIATA	
Grupa IV	
CSR — Walia 2:0	
MECZE MIĘDZYPANSTWOWE	
Urugwaj — Argentyna 6:0	
Dania — Bułgaria 1:1	

Hokej na trawie

I liga	
Warta — CWKS 0:1	
Polonia Sroda — Stella 2:5	
Start Gniezno — AZS Katowice 2:1	
Włókn — Pomorzanie 1:0	
Pierwsze miejsce w tabeli zajmuje gnieźnieński Start (6 gier 11 pkt.) przed CWKS i Stellą (po 8 pkt.) oraz Wartą — 8 pkt.	

Zapasy

I liga	
Unia Swarz. — WSK Wrocław 4:4	
Gwardia W-wa — Pogoń N. B. 6:2	
Górník Myslow. — Legia W-wa 5:3	
Reprezentanci Wielkopolski zajmują następujące lokaty: Unia (Swarzędz) trzecie, a Warta — piąte miejsce. Przodownikiem jest Górník — Mysłowice.	

RUGBY	
Posnania — Pofonia (Gdańsk) 3:3	
• mistrz. II ligi.	